

# TYGODNIK SANOCKI

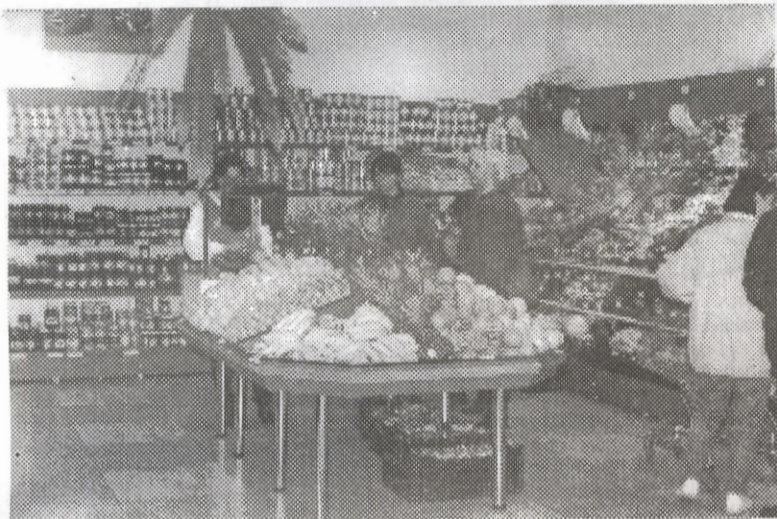
PISMO SAMORZĄDOWE

NR 49 (265)

6 GRUDNIA 1996 R.

CENA 1 zł (10 000 zł)

## Super w markecie



W minioną sobotę i niedzielę ruszył pierwszy supermarket w Sanoku. Otworzyli go przy stacji benzynowej na Dąbrówce bracia Fuks. Tłumy klientów napierających od wczesnych godzin rannych na drzwi sklepu świadczyły, że nowa placówka handlowa wzbudziła wśród sanoczan spore zainteresowanie. Takie, iż w godzinach przedpołudniowych trzeba było regulować ruch w markecie poprzez wahadłowe wpuszczanie i wypuszczanie klientów. Ci, którym nie udało się wejść czekali cierpliwie na następną turę, stojąc i po dwadzieścia minut przed drzwiami. Wieczorem ruch nieco się zmniejszył, ale w kolejce po koszyk nadal trzeba było czekać kilkanaście minut, a do kasy dwa razy dłużej.

(o innych atrakcjach czytaj na str. 3)

## Apetyt na papiery

Drugiego grudnia rozpoczęła się ostatnia w tym roku emisja obligacji Skarbu Państwa, umożliwiającą skorzystanie z ulgi podatkowej. W poniedziałek i wtorek Biuro Maklerskie w sanockim Oddziale BDK przeżywało istne oblężenie.

Kolejka chętnych do zakupu jednorocznych obligacji ustawiała się znacznie wcześniej i w chwili otwarcia banku liczyła już kilkadziesiąt osób. Mimo trzech osób skierowanych do obsługi, niemal przez cały dzień nie zmniejszała się, gdyż dochodzili coraz to nowi klienci. Zainteresowanie było ogromne, choć część osób nie wiedziała o co chodzi i po co stoi, dopiero na miejscu wy pytując o szczegóły.

— Skąd takie kolejki? Po pierwsze — duże zainteresowanie klientów nową serią obligacji, które umożliwiają dokonanie odpisu od dochodu, a poza tym zbiegła się w czasie ta transakcja z wykupem ubiegłorocznych papierów z 1 grudnia. Ludzie denerwowali się, że uruchomiliśmy tylko jedno stoisko, ale sprzedaż tego typu papierów wymaga określonego systemu i jedyne, co mogliśmy zrobić, to zwiększyć maksymalnie obsadę. Kilkakrotnie wychodziłam do stojących w kolejce i wyjaśniałam im to. Zainteresowanie sanoczan tymi obligacjami było ogromne. Kiedy dzwoniłam w poniedziałkowe popołudnie do Lublina, okazało się, że tam w trzech punktach sprzedano łącznie

mniej niż u nas w jednym! Biuro otrzymało do dystrybucji 10 tysięcy obligacji, z których większą część sprzedano w poniedziałek. Udało się nam dodatkowo sprowadzić najpierw dwa tysiące, a potem jeden — w sumie trzynaście tysięcy. Dystrybucja zakończyła się około 15.00 we wtorek — stwierdziła Zofia Chybiło, dyrektor sanockiego Oddziału BDK.

W dzisiejszym numerze przygotowaliśmy niespodziankę mikołajkową — prezenty dla Czytelników. Nie zdradzimy szczegółów, należy b a r d z o uważnie przeczytać cały numer i z „ozdobnikiem” oraz egzemplarzem gazety zgłosić się do redakcji.

Milej zabawy.

## SKLEP „PLASTUŚ”

38-500 Sanok, ul. Daszyńskiego 2

## OKAZJA !!!

KUPUJ W CENACH PRODUCENTA

- ✦ ZABAWKI
- ✦ ART. PAPIERNICZE
- ✦ ART. SZKOLNE
- ✦ ART. BIUROWE
- ✦ TAPETY I OKLEINY

DUŻA OBNIŻKA CEN !!!  
OD 04.12. DO 20.12.1996

## ZAPAMIĘTAJ !!!

„Plastuś”, ul. Daszyńskiego 2

## Duże, małe — doskonałe

Niezwykle udane okazały się Dni Otwarte Fiata, jakie w dniach 30 listopada — 1 grudnia przeprowadzono w Santarze. Organizatorzy oceniają, że przez firmę przewinęło się około 1500 osób.

(O promocji nowego modelu fiata na str. 2)

Rada Szkoły ZSE w Sanoku zaprasza na tradycyjny

### „Bal Sylwestrowy”

Bliższe informacje tel. 331-26 lub 314-85  
Karty wstępu do nabycia w księgowości szkoły, Sanok, ul. Sobieskiego 23.

## OKAZJA!

dla kredytów ratalnych i pożyczek gotówkowych  
wyjątkowo korzystna oferta świąteczna BDK  
od 4.12. do 31.12. oprocentowanie promocyjne tylko 22% w skali roku  
BDK Oddział Sanok, ul. Kościuszki 4, tel. 32-187

## OKNA z PCV

W SYSTEMACH: PANORAMA I KBE

PRZEDSIĘBIORSTWO

## Okno-Res

Filia w Sanoku, ul. Jagiellońska 16, tel. 33-161, w. 38, fax 345-86

NAJNIŻSZE CENY W PŁD.-WSCH. POLSCE !!!

## SKĄD SIĘ WZIAŁ ŚW. MIKOŁAJ?



Wysyłają listy adresowane do Nieba. Piszą karteczki i zostawiają je na parapetach. Głośno mówią przy oknie w pogodny wieczór, czego pragną. Te bardziej świadome wiedzą, że trzeba napisać do Finlandii lub na Grenlandię. Dzieci z niecierpliwością czekają na grudzień, najwspanialszy, najbardziej „prezentowy” miesiąc w roku. Przynajmniej dwa razy w tym okresie dostają podarunki — 6 grudnia i na święta Bożego Narodzenia. Przeważnie roznosi je dobrotliwy staruszek, ubrany w czerwone szaty z białymi, futrzanymi lamówkami. Na głowie ma czapkę lub biskupią mitrę, w ręku kij, dzwoneczek lub pastorał. Ale zawsze, niezależnie od stroju, ma ze sobą worek z prezentami, którymi obdarowuje grzeczne i niegrzeczne dzieci. Święty Mikołaj na saniach zaprzężonych w renifery mknie po zimowym, rozgwieżdżonym niebie.

(O świętym Mikołaju czytaj na str. 5)

# Wieczór z poezją Jana Szelca

Korporacja Literacka i Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku zapraszają miłośników poezji na wieczór autorski Jana Szelca, sanoczanina, barda Bieszczadów i Ziemi Sanockiej.

Miejsce: MBP ul. Lenartowicza 2 (sala Czytelni), czas: środa, 11 grudnia, godz. 17.00.

OO. Franciszkanie zapraszają dzieci do świetlicy przy klasztorze, która w czasie Adwentu czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 15.00 — 18.00. Opiekę nad dziećmi sprawują emerytowane nauczycielki i Siostry Służebniczki.

Oferujemy dzieciom i młodzieży czas na odrabianie lekcji, zabawę w gronie rówieśników, rozmaite gry itp. Tym, którzy chcieliby współuczestniczyć w tym dziele i wspomóc działalność świetlicy, podajemy konto, na które można składać ofiary: PKO BP O/Sanok Nr 37628—117492—136

## Kronika policyjna

Osiemnastego listopada na ul. Podgórze kierujący ładą Antoni K. potrafił nieletnią Dorotę M. W wyniku wypadku poszkodowana doznała złamania lewej kości udowej i została przewieziona do szpitala.

W nocy z 18 na 19 listopada nieznanymi sprawcami włamano się do kiosku typu Ruch na ul. Cegielnianej. Jego łupem padły papierosy oraz gumy do żucia o wartości 120 zł.

Nieznani sprawcy dostali się do pomieszczeń SP-8, skąd skradli 5 dzienników lekcyjnych. Włamanie miało miejsce w nocy z 20 na 21 listopada.

W ostatnich dniach doszło do kolejnego wypadku drogowego na ul. Krakowskiej. Kierująca fiatem 126p Marta K. została najechana przez innego malucha kierowanego przez Bogusława W. Kobieta doznała ogólnych obrażeń ciała. Zdarzenie miało miejsce 21 listopada.

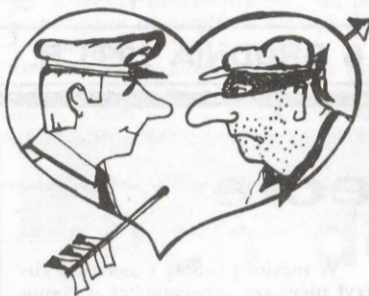
Dwudziestego trzeciego listopada włamano się do piwnicy na ul. Robotniczej. Sprawca zabrał rower górski Apollo o wartości 550 zł.

W nocy z 23 na 24 listopada w jednym z warsztatów na ul. Okulickiego skradziono 2 wiertarki wartości 450 zł. Kolejną o wartości 150 zł złodziej przywłaszczył sobie z sąsiedniego magazynu.

Dwudziestego czwartego listopada ujawniono włamanie do magazynu SOP—SANU również na ul. Okulickiego. Sprawca dostał się do środka przez okno. Zabrał bilon w kwocie 60 zł.

Kolejnej nocy włamano się do 3 maluchów zaparkowanych w rejonie ul. Armii Krajowej oraz ul. Daszyńskiego. W pierwszym przypadku z dwóch samochodów skradziono radioodtwarzacz oszacowany na 100 zł oraz radio Blaupunkt za 150 zł. W drugim łupem włamywacza padł radioodtwarzacz i podnośnik samochodowy o wartości 200 zł.

W nocy z 28 na 29 listopada włamano się do sklepu z materiałami budowlanymi na ul. Okulickiego. Łupem złodzieja padła maszyna do pisania i 2 kalkulatory o łącznej wartości 600 zł.



Dwudziestego ósmego listopada nieznanymi sprawcami włamano się do 3 maluchów zaparkowanych na parkingu przy ul. Jasnej. Z jednego skradli koło zapasowe, pompkę, gaźnik oraz przewody wysokiego napięcia o łącznej wartości 220 zł, z drugiego — pompkę i kanister oszacowane na 100 zł, a z trzeciego — radiomagnetofon i narzędzia (jeszcze nie wycone).

Pierwszego grudnia ok. godz. 14.00 na ul. Krakowskiej kierujący nissanem ks. Janusz N. z Przemysła nie zachował należytej ostrożności i wpadł w poślizg, zderzając się z jadącym z przeciwka fiatem 126p kierowanym przez Piotra B. W wyniku wypadku obrażenia odniósł pasażer nissana ks. Robert R.

## "Jeden świat. Jedna nadzieja."

Pod takim hasłem 2 grudnia w SDK odbył się Międzyszkolny Turniej Wiedzy o AIDS. Na uroczystość zorganizowaną z okazji Światowego Dnia Walki z AIDS licznie przybyła młodzież sanockich szkół i zaproszeni goście.

Organizatorem imprezy była Tere-nowa Stacja Sanitarno—Epidemiologiczna w Sanoku, a nad przygotowaniem i przebiegiem całości czuwała Genowefa Jasińska — przedstawiciel Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Spotkanie rozpoczęło się programem artystycznym w wykonaniu uczennic i słuchaczy ZSM w Sanoku. W spektaklu ukazano sylwetki znanych w świecie osób zarażonych wirusem HIV. Prelekcja zastępcy dyrek-

tora WSSE w Sanoku Tadeusza Pió-ro pozwoliła spojrzeć na chorych i nosicieli wirusa HIV w szczególnie sposób. AIDS jest bowiem nie tylko problemem homoseksualistów i narkomanów — może dotknąć każdego z nas.

Punktem kulminacyjnym był turniej, do którego przystąpili uczniowie reprezentujący sanockie szkoły ponadpodstawowe.

Czas oczekiwania na wyniki konkursu uprzyjemniał zabrany występ Formacji Tańca Towarzystwa "Flamenco". I miejsce zdobył Mariusz Trubłowski z ZSM, II — Jarosław Bogaczewicz z II LO, a III — Agnieszka Gęza z ZSZ.

Ze względu na wysoki poziom

wiedzy wyróżnieni zostali również pozostali uczestnicy konkursu: Anna Kuczma z ZSB, Przemysław Wasyluk z ZSE, Katarzyna Kaczmarek z I SLO, Marcin Godzisz z ZST i Anita Pelechowicz z ILO.

Szczególnie uhonorowany został zwycięzca, który dzięki sponsorowi — Przedsiębiorstwu Handlowo—Turystycznemu "AVANTI" — wyjedzie na wycieczkę do Grecji.

Pozostali laureaci otrzymali różnorodne, atrakcyjne nagrody, ufundowane przez: WSSE w Sanoku, Stowarzyszenie Zdrowych Miast Polskich w Łodzi, SDK i Burmistrza Miasta Sanoka.

(INA)

## O lotnictwie i... poezji

Dr Andrzej Olejko, historyk z I LO, jest znanym nie tylko w Sanoku pasjonatem lotnictwa i wszystkiego, co dotyczy tej dziedziny. A że nie brak mu energii, przy okazji pisanie artykułu o szybownictwie w Bezmiechowej zebrał dość informacji na stukilkudziesięciostronicową książkę (to chyba jego słabość, bo z pracy magisterskiej wyszedł mu... doktorat).

Korporacja Literacka i Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku gościły dr Olejkę w środę 20 listopada na wieczorze, podczas którego opo-

wiadał on pasjonująco o początkach lotnictwa na Podkarpaciu. Przypomniał m.in. genialnego wynalazcę Adama Ostaszewskiego ze Wzdowa — autora pierwszych udanych, polskich konstrukcji lotniczych. Mówił też o "latających korytach" nad Bażanówką w początkach I wojny światowej. Jednak najwięcej czasu poświęcił opowieściom o wspaniałych ośrodkach szybowniczych w Bezmiechowej i Ustianowej. Dr Olejko, penetrując historię powstawania podkarpackich szybowisk, dotarł do wielu ży-

jących jeszcze lotników i ludzi związanych z Bezmiechową i Ustianową. Jego pasjonująca relacja, nasuwała refleksję, że mógłby to być świetny materiał na zajmujący film.

Opowieść Andrzeja Olejki nie była jedyną atrakcją wieczoru. Goście spotkania wysłuchali również doskonałych recytacji wierszy Marii Czerkawskiej i Janusza Szubera, związanych z Bezmiechową, lataniem i duchem owych niezwykłych czasów.

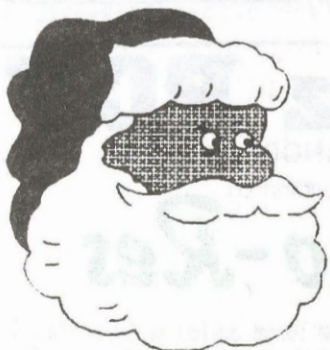
(I)

## Brat miał pecha

Zgodnie z zapowiedzią podajemy wyniki konkursu zorganizowanego przez firmę Agat. Losowania dokonał osobiście prezes Agatu — Bogdan Longawa.

Najwięcej szczęścia miał Jacek Staćel zamieszkały przy ul. Cegielnianej 26/7, który od firmy Agat otrzymał CD ROM. Druga nagroda — karta członkowska Klubu Użytkowników Komputerów Adax — przypadła w udziale Piotrowi Kenarowi, zamieszkałemu przy ul. Robotniczej 21/6. Natomiast jego brat, Krzysztof Kenar zadowolony się będzie musiał ufundowanymi przez Agat gadżetami i reklamówkami, które otrzymają wszyscy laureaci.

Już od dziś nagrody czekają w redakcji. Zapraszamy.



## DYŻURY W RADZIE MIASTA

Dnia 09.12.1996 r. dyżur pełni wiceprzewodniczący: Ryszard Karaczkowski  
Dnia 12.12.1996 r. dyżur pełni radny: Stanisław Lewek

## KOMUNIKAT

INFORMUJEMY Emerytów, Rencistów i Inwalidów, że z dniem 2 grudnia 1996 roku biuro Związku zostało przeniesione do nowego lokalu przy ul. Rynek 15 (w podwórzu „Pod Zegarem”) Zarząd PZER i I

## Puchar i prezenty

Trzecie miejsce podczas kolejnej tury tegorocznej edycji Pucharu Polski Formacji Tanecznych wywalczyła grupa młodzieżowa Formacji Tańca Towarzystwa "Flamenco" z SDK.

Podczas imprezy, która odbyła się w dniach 23—24 listopada w Bielsku—Białej, startowało 13 formacji. Sędziowie klasy międzynarodowej wyżej od "Flamenco" ocenili tylko "Akant" z Radomia i "Amigos" z Koszalina. Sanoczanin zaprezentował swój numer popisowy — wiązankę tańców latynoamerykańskich.

Oprócz pucharu i pięknych, indywidualnych dyplomów — wykonanych nie na papierze lecz na eleganckich płytkach — otrzymali mnóstwo prezentów świątecznych. Kierownik artystyczny grupy Wiesława Skorek bardzo wysoko oceniła występ swych podopiecznych.

(b)

## Zejdą do podziemi?

Tak wygląda lawka na przystanku MKS przy ul. Sienkiewicza. Jeszcze trochę i w ogóle nie będzie jej widać z dziury, w której się pogrąży. W tej sprawie nasz Czytelnik próbował interweniować podobno w Urzędzie Miasta, ale usłyszał, że ta droga nie jest miejska...

Nawet gdyby była prezydencka, co to zmienia? Dziura w niej jak byk i lada moment skryje całą lawkę. I nie prezydentowi przeszkadza, ale nam — sanoczanom. Co więc załatwia taka odpowiedź? Uspokaja sumienie?



/k/

## Duże, małe — doskonałe

(dok. ze str. 1)

Tegoroczne Dni przebiegały pod dwoma hasłami: bezpieczna zima z Fiatem oraz promocja nowego modelu — fiata marea. W sobotę kierowcy mogli nieodpłatnie sprawdzić w swoich pojazdach płyn hamulcowy i chłodniczy, ustawić światła, dokonać analizy spalin. Spośród 74 osób, które skorzystały z oferty, 5 wylosowanych szczęśliwców do końca marca będzie mogło gratisowo dokonać napraw i przeglądów na sumę 50 zł (robocizna).

Niedziela upłynęła pod znakiem prezentacji nowego modelu fiata — marea, choć nie brakowało również i poprzednich — bravy i punto. Zainteresowanie klientów przeszło oczekiwanie organizatorów, którzy nie liczyli na tak dużą frekwencję. Niewątpliwie przyczyniła się do niej promocja wyrobów Beef—Sanu oraz atrakcyjne konkursy dla dorosłych i dzieci. Główny polegał na sprawdzeniu 5—cyfrowej końcówki numeru swojego dowodu osobistego z wylosowanym wcześniej przez przedstawicieli Fiata. Ten, kto miał taką samą końcówkę, mógł liczyć na mareę w prezencie. Niestety, żaden z klientów Santaru nie miał takiego numeru, choć jeden z nich bliski był sukcesu. Jego numer w dowodzie różnił się od wylosowanego tylko o jedno oczko! Otrzymał on nagrodę pocieszenia w postaci marei—zabawki. Innym był konkurs kuponowy. Z ponad 500 złożonych kuponów wylosowano kilka, których właściciele otrzymali: radio samochodowe, walkmana, zegarek Casio, album "Historia świata" i reklamowe koszulki. Był też konkurs wiedzy o Fiacie i to nie tylko dla

dorosłych, ale i dzieci. Dzieciarnia dopisała zresztą wyjątkowo — przyszło około 70 młodszych i większych "samochodiarzy", tłumnie biorących udział we wszystkich przeznaczonych dla nich konkursach — rysunkowym, plastelinowym, na slogan reklamowy. I dla nich nie brakło upominków — samochodowych miniaterek, puzzli oraz gadżetów w postaci breloczków, kalendarzyków, czapeczek, długopisów, itp. Z konkursami wystąpił również Beef—San, który zwycięzców obdarowywał paczkami z konserwami i mięsnymi talonami.

Bardzo efektywnie prezentowała się wystawiona w salonie ciemnozielona marea, budząc spore zainteresowanie klientów. Może być wyposażona w silnik benzynowy o poj. 1600 z mocą 103 KM lub 1800 z mocą 113 KM albo też diesel z turbodoładowaniem. Posiada niezależne zawieszenie kół, stabilizator poprzeczny, amortyzatory hydrauliczne o podwójnej charakterystyce działania oraz dwuobwodowy krzyżowy układ hamulcowy Lukas. W standardowym wyposażeniu znajdują się: immobilizer Fiat CODE, kierownica ze wspomaganiami i dzieloną kolumną, zegar cyfrowy, obrotomierz, szyby atermiczne, pasy bezpieczeństwa z napinaczami sterowanymi elektronicznie z regulowaną wysokością mocowania, elektryczna blokada drzwi, przednie halogeny, trzecie światło stop. Zwraca uwagę wygodnym, przestronnym wnętrzem oraz ergonomicznym układem przełączników na desce rozdzielczej. Gdyby jeszcze mieć te drobne 45.000 zł...

/jot/

## Od dzisiaj — złotówka

Wszystko wokół drożeje... Wyższe koszty zmuszają nas również do podniesienia ceny "Tygodnika Sanockiego" o 10 groszy. Nie jest to dużo, ale jednak... Dlatego postaramy się redagować pismo tak, by było warte tej ceny. Przed nami numery świąteczne, wkładka z rozkładem jazdy i kalendarz...

# Super w markecie...

Zapytani o pierwsze wrażenia klienci podkreślali, że sklep jest nowoczesny i przypomina zachodnie supermarkety. Zwracali uwagę na ogromny wybór towarów i niższe niż w innych placówkach ceny wielu z nich. Podkreślali dogodny dojazd i duży parking, który jest ewenementem w sanockich warunkach. Bardzo podobało im się wnętrze sklepu i jego zagospodarowanie oraz pogodna kolo-

sobotnich zakupów dokonało 920 osób zostawiając w kasach marketu ponad 25.000 złotych, w niedzielę było nieco mniej. Nie zabrakło też amatorów cudzego — na kradzieży złapano dwóch małolatów, dwie kobiety oraz mężczyznę. Ten ostatni miał smak na piwo, pozostali na słodycze. Jedna z kobiet tłumaczyła się odruchem, ale odtworzone nagranie pokazało jednoznacznie, że był to od-

ność i godziny otwarcia oraz parking. Czy ceny utrzymają się na tym poziomie? Nie mogą zagwarantować, że będą takie same, ale mam nadzieję, że na większość towarów — najniższe w Sanoku. Naszą zasadą jest bowiem stosowanie niskiej marży przy maksymalnie dużych obrotach, a nie odwrotnie — stwierdził Jan Fuks.

Supermarket to 500 m kw. powierzchni sklepowej i 300 zaplecza. To kilkanaście tysięcy różnych towarów, z których 25 procent pochodzi wprost od producenta. To trzy w pełni skomputeryzowane kasy (czwarta w rezerwie) z automatyczną taśmą do przesuwania towarów i możliwością płacenia czekami oraz kartami płatniczymi (w najbliższych dniach te formy płatności wejdą w życie). To stoisko patronackie Beef—Sanu i Res—Drobu oraz czterech piekarni, w tym GS Bukowsko. To również 35 osób personelu i 4 kamery telewizji przemysłowej podłączone do magnetowidu. Pozwala on na ciągłą rejestrację i odtwarzanie w miarę potrzeb rejestrowanych sytuacji. Obiekt jest zabezpieczony systemem alarmowym oraz stałym dozorem pracowników. Złodzieje nie mają tu więc zbyt wielkich szans.

\*\*\*

## Jak kopać, to za ile?

W przerwie obrad radni udali się do sanockiego zamku na zaproszenie dyrektora Muzeum Wiesława Banacha. Przybliżył on rajcom zakres prac konserwatorskich i remontowych prowadzonych na zamku, pokazał jak wielki jest w nich postęp. Zapoznał też bliżej ze swoją koncepcją kompleksowego zagospodarowania wzgórza zamkowego i poprowadził poprzez remontowane zamkowe komnaty, w sposób bogatą wiedzą z dziedziny archeologii, historii i nauk konserwatorskich. Przedstawiona koncepcja zakłada przeprowadzenie na zamkowym wzgórzu prac archeologicznych. Te zaś wymagają dodatkowych środ-

nowicz. — Tym powinien zająć się Minister Kultury i Sztuki, a nie miasto. Myślimy teraz o zamku, a jak na wiosnę wyglądać będą drogi? Niestety, sprawy przyziemne nadal są dla nas priorytetami — uważał radny.

## Dla kogo usługi?

Podjęto uchwałę w sprawie ustalenia zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze. Ich celem jest zapewnienie pomocy osobom, z powodu wieku lub stanu zdrowia niezdolnym do samoobsługi. Usługi będą nieodpłatne i odpłatne. Osoby korzystające z odpłatnych usług ponoszą za nie całkowite lub częściowe koszty. Wysokość opłaty uzależniona jest od dochodu na osobę w rodzinie. Zniżki nie będą przysługiwały tym, którzy

zanieśli składki na 1,5 grosza. Zdaniem radnego Zygmunta Podkaliciego należało uwzględnić prośbę Stowarzyszenia. Rada przychyliła się do tej opinii i wniosek został jednogłośnie przyjęty. Kwota całościowa składki (w skali miasta) zwiększy się z 400 na 600 zł.

## Wolne wnioski

Trójkątem Bermudzkim nazwał radny Podkalicie okolice zaniedbanego rynku na ul. Nowotki. Zapytał o koncepcję rozwiązania tego problemu. W odpowiedzi burmistrz Olejko stwierdził, iż prawdopodobnie kwestia rozwiąże się sama, gdyż z roszczeniami o plac wystąpił jego były właściciel. W Urzędzie Rejonowym trwa obecnie postępowanie o zwrot nieruchomości. Burmistrz dodał: — Na pe-



rytyka. Deklarowali chęć robienia w nim zakupów w przyszłości, pod warunkiem utrzymania się równie korzystnych cen. Na pięć zagadniętych osób, trzy dowiedziały się o otwarciu sklepu z "IS", dwie od znajomych. Otwarcie towarzyszyły promocja kawy Jacobs i Tchibo, Coca—Coli, wyrobów Beef—Sanu, OSM Sanok i GS Bukowsko.

Po podsumowaniu okazało się, że

ruch, lecz złodziejski. Na razie nie zawiadamiano policji, właściciele zastanawiają się nad innym sposobem karania złodziei — poprzez wywieśzanie w sklepie ich powiększonych zdjęć. Sposób podobno jest bardzo skuteczny na Zachodzie.

— Nie liczyliśmy na tak duże zainteresowanie. Cały czas panował ogromny ruch. Nasze atuty to duży wybór towarów, niskie ceny, codzien-

## Szwajcarzy na inauguracji

# Brzmienie a'la SDK

Wiemy już, jaką przyjemność stanowi oglądanie filmów, emitowanych w systemie Dolby Surround. Po raz pierwszy możliwości sprzętu przekazanego Sanockiemu Domowi Kultury przez szwajcarską fundację Pro Helvetia, podziwiać mogliśmy w ubiegłą sobotę, podczas projekcji nagrodzonego Oscarem filmu "PODRÓŻ NADZIEI".

Inauguracja kina Dolby Surround miała niezwykle uroczystą oprawę. Specjalnie na tę okazję do Sanoka przybył ambasador szwajcarski w Polsce Jean Olivier Quince oraz przedstawicielka fundacji Pro Helvetia na nasz kraj Miriam Prongue. Zapytana, w jaki sposób doszło do współpracy z SDK odpowiedziała: — Zależek tej współpracy narodził się już przed czterema laty. A że profil artystycznej działalności sanockiej placówki bardzo nam odpowiadał, rok temu — w ramach programu Wschód—Zachód — postanowiliśmy zakupić sprzęt Dolby Surround dla Sanockiego Domu Kultury.

Zanim jednak doszło do projekcji, w krótkiej etiudzie pt. "Flamenco" zaprezentowała się Grupa Tańca Współczesnego "PRO—GRES" działająca przy SDK. Chwilę później dyrektor Waldemar Szybiak na scenę zaprosił burmistrza Sanoka Edwarda Olejko i ambasadora Quince, który w kilku słowach przedstawił zgromadzonym zarys współpracy fundacji Pro—Helvetia z SDK—iem.

W końcu przyszedł czas dla kinomanów. Przed Podróżą nadziei wyświetlono 15—minutowy fragment filmu Dzień Niepodległości. Wprawdzie obraz nie był za ostry, ale jakoś dźwięku wręcz zniewalająca. Odgłosy śmigłowców ewakuujących spod Białego Domu prezydenta Stanów Zjednoczonych były tak rzeczywiste, że niektórzy widzowie miast patrzyli w ekran rozglądali się po suficie... Taśma z filmem wypożyczona została z kina "Pokój". Krótka projekcja zrobiła właścicielom kina znakomitą reklamę. Dzień Niepodległości wyświetlany był przez cały tydzień, ale dopiero ostatniego dnia zabrakło miejsc...

Nie da się ukryć, że projekcja szwajcarskiego filmu Podróż nadziei (reżyseria Xavier Koller) stanowiła swego rodzaju ukłon w stronę gości honorowych. Obraz ten — abstrahując od jego wartości artystycznych — pozbawiony był bowiem podkładu dźwiękowego, który we właściwy sposób uwypukliłby zalety kolumn Dolby Surround. A sam film? Bardzo smutny. Z początku mało efektowny, w miarę upływu czasu wciągał coraz bardziej, by w końcu chwycić za serce nawet największych twardzieli. Niejeden mężczyzna ukradkiem wycierał łzę... Była to historia tureckiej rodziny, która z jednym ze swych dzieci próbuje przedostać się do Szwajcarii. Szukają lepszego życia. W mroźną noc, podczas przeprawy przez granicę ich syn umiera z zimna...

Od nowego roku — w czwartki, (godz. 18.00) — w kinie Dolby Surround wyświetlane będą filmy dla członków filmowego klubu dyskusyjnego "Omnibus". Natomiast już od 13 grudnia SDK rozpocznie projekcje filmów premierowych. Ich prezentację przewidziano na piątki i soboty. — Chcemy, by były to premiery w prawdziwym słowa tego znaczeniu, filmy, które premierę światową miały nie dalej, jak dwa miesiące wstecz. — powiedział dyrektor Szybiak. — Pragnę przy tym podkreślić, że chcemy ściągnąć widzów, poprzez wyświetlanie filmów nieco lepszych, bardziej rozrywkowych — acz nie pozbawionych walorów artystycznych — i jednocześnie wartych oglądania, czy raczej słychania w tym systemie. Na pierwszy ogień pójdzie TIN CUP z Kevinem Costnerem.

\*\*\*

Fundacja Pro Helvetia zorganizowała w SDK wystawę pt. Historia Kina Szwajcarskiego 1925 — 1992. Prezentowane na niej są plakaty przedstawiające 30 filmów. Każdy afisz zawiera krótkie streszczenie filmu oraz zdjęcie reżysera wraz z jego notką biograficzną i filmową.

(bart)

# SESJA — część II

ków finansowych. Chodzi o kwotę 500 mln. starych zł., o którą dyrektor "poprosił" radnych.

Po powrocie do Sali Herbowej radny Jan Pawlik zgłosił wniosek o przeznaczenie takiej kwoty na prace archeologiczne. — W tak ważnej sprawie nie powinno zabraknąć inicjatywy miasta — zauważył. Radni poparli wniosek, jednak część z nich zanegowała zasadność określenia kwoty pieniężnej już teraz. Marek Zakrzewski proponował konsultację ze skarbnikiem miasta. Podobne stanowisko przyjął Bogusław Struś, mówiąc: — Nie konstruujemy już dziś budżetu. Jana Pawlika poparli radni Wolwicz i Mazur. Głos ponownie zabrał wnioskodawca, motywując: — Dyrektor Banach podkreślał, iż pewne badania archeologiczne mogą być nieaktualne już za kilka tygodni. Z mocnym argumentem wystąpił również Marian Kawa: — Kwota musi być ustalona przynajmniej orientacyjnie, bo jeżeli później zbyt ją zanizamy, cała idea na nic się zda.

Ostatecznie przegłosowano wniosek, aby w przyszłorocznym budżecie na badania archeologiczne przewidzieć kwotę 50 000 zł. Przeciwny tej opcji był jedynie Aleksander Mira-

mają dochód wyższy niż 701 zł

Zarząd Miasta pozytywnie zaopiniował projekt uchwały. Jego zasadność po krótko omówił Romana Wolwicz, podkreślając, że we wrześniu zmieniona została ustawa o Pomocy Społecznej i obecnie nakłada ona na Radę Miasta określone ustawowo obowiązki w zakresie zadań własnych.

## Strażacy z herbem

Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej przyznano prawo bezpłatnego używania herbu Miasta Sanoka. Zostanie on umieszczony na sztandarze, który jednostka otrzyma w przyszłym roku z okazji jubileuszu 125—lecia istnienia SP w Sanoku. Herb będzie też jednorazowo umieszczony na okolicznościowym "Kalendarzu strażackim na 1997 rok".

## Zdrowi — drożej

Zarząd Stowarzyszenia Zdrowych Miał Polskich zwrócił się z prośbą do Rady Miasta Sanoka o rozpatrzenie propozycji zmiany składki członkowskiej. Kwota obowiązująca dotąd — 1 grosz od mieszkańca — nie była rewaloryzowana od trzech lat. Zarząd Stowarzyszenia zaproponował podwy-

wno targowisko nie zostanie tam docelowo zlokalizowane.

Całą serią pytań zaatakował radny Zbigniew Pałys. W pierwszej kolejności poruszył temat zakupu do przychodni nr 2 ultrasonografu jamy brzusznej: — A podobno miał to być USG serca — zaznaczył radny. Zbiorowej odpowiedzi udzielili przedstawiciele lobby medycznego — Jan Pawlik, Zygmunt Żyłka i Stanisław Lewek. Z ich wyjaśnień wynikało, iż za rozdysponowaną przez ZOZ kwotę nie można było kupić aparatu o lepszej rozdzielczości. Nabyte urządzenie doskonale nadaje się do wykonywania USG jamy brzusznej, co ma również duże znaczenie — zwłaszcza w przypadku dzieci i kobiet w ciąży.

Następnie radny Pałys zapytał o prace przy obwodnicy. Jego wątpliwości wzbudziło dotrzymanie terminów. — Obawiam się, że będzie to samo, co na Dąbrówce — stwierdził radny. Burmistrz odpowiedział, że wykonawca deklaruje dotrzymanie terminu.

(bart, bem)

Zapraszamy do reklamy w Tygodniku Sanockim

# Śpiewać, tańczyć, piwo pić...

*Szanując stare obyczaje piły piwo z należyty dla niego szacunkiem, w ustalonej dyscyplinie, z humorem, ciętym dowcipem i śpiewem...*

Już po raz trzeci piękniejsza część sanockiej braci górniczej spotkała się na Combrze Babskim — odpowiedniku męskiej Karczmy Piwnej. W ubiegłym roku przewodnim motywem piwnego spotkania był Dzik Zachód, w tym prym wiodła ekologia.

Dwudziestego dziewiątego listopada salę Klubu Górnika Naftowca wypełniły więc — zgodnie z przesłaniem — wonne kwiaty, dorodne muchomory, smakowite owoce i warzywa. Nie zabrakło też powabnych biedronek, żuka złotobrzuska, figlamej myszy, kota — spryciarza, a nawet plamistego węża. Wszystkie postacie znakomicie komponowały się z ekologiczną scenografią autorstwa Anny Moryl — łąką z wierzbą i pastuszkami oraz pasącymi się na kufkach barankami z piwnej piany.

Baby Combrowe jak zwykle dobrze zorganizowane i zdyscyplinowane, podzielone zostały na dwie — rywalizujące ze sobą

w śpiewie, piciu piwa i licznych konkursach ekologicznych — Tablice Piwne. Lewą dowodziła Mira Ząbkiewicz i Ula Gawlik wraz z kantorką Janiną Głową, Prawą — Iwona Kaczmarek oraz Kasia Bąk z Grażyną Wilk w roli kantorki. Całym Combrem włądowało zaś niepodzielnie Wysokie i w Sprawach Piwnych Nigdy Nieomylnie Prezydium. Zasiadły w nim: Barbara Kalliwoda — kierownik Działu Finansowego PGNiG w Warszawie, Teresa Gregorowicz — dyrektor PKO S.A. Oddział w Rzeszowie, Krystyna Maciurzyńska — członek ZG SITPniG w Krakowie, Maria Łuszcz z Petrobalticu oraz dwie rodzi-

me Baby, legitymujące się nadanymi w ubiegłym roku zaszczytnymi Imionami Piwnymi — Zofia Chybito vel Dziurawa Sakwa — dyrektor sanockiego Oddziału BDK i Janina Paszkiewicz vel Liczykrupa Procentowa — naczelnik Urzędu Skarbowego w Sanoku. Przewodziła im Ewa Król — Naj—Pierwsza Baba Combrowa przeobrażona tym razem w biedronkę.

Po raz pierwszy w historii Combra powołano Biuro Prasowe, w pracach którego — poza Dorotą Mękarską z Nowin — uczestniczyła również niżej podpisana, poczytując sobie to za wielką przyjemność i honor nie byle jaki.

Abymy tradycji stało się zadość pierwsze kwantum piwa poprzedził hymn górniczy. Z lubością przepływały Baby zaschnięte gardła, by za chwilę dzianko zaśpiewać o ekologicznym spotkaniu dziewczęcki z myśliweczkim. Pokrzepione na ciebie i duszy, ślubowały uroczyste wesole się bawić, podporządkować prezydium, nie obrażać się oraz: na honor Combra ekologiczny do piwa pociąg mieć platoniczny, co przypięczowały podwójnym kwantem piwa... Zostały przy tym sprawnie i szybko odkażone przez eko—służby (Zofia Lisik i Anna Wróblewska), które machając odkurzawkami rozpylały jednocześnie jakieś płyny, potężne świdy w nosie czyniące.

Nie zapomniały też Baby o wyproszeniu dla siebie łask i szczęśliwości od Eko—Combra: obdarz nas szafą pełną drogich ciuchów, zamiarów w aniołki tych mężów leniuuuuuchów!; aby nadszedł dla nas czas błogi, żeby się same robiły pieroologii; maszyn nam ześliz wszystkie robiających: myjących, piorących i dzieci niańczących...; wystaw sklepowych w Sanoku ze dwieście i dużo pieniędzy



kwiatki, selerki — widok to przeuroczy! — rozbrzmiewała donośnie kolejna pieśń. Śpiewano, tańczono i bawiono się znakomicie, rywalizując także w garderobianej układance, konkursie wiedzy ekologicznej i mierzeniu swych obwodów, piciu piwa, najciekawszym eko—stroju, przeciąganiu liny. Najwięcej emocji wzbudziło układanie przez Tablice węży z części posiadanej garderoby i późniejsze zbieranie ich na czas oraz mierzenie biustu i bioder w celu wyłonienia sexbomby ekologicznej.

Wysokie i w Sprawach Piwnych Nigdy Nieomylnie Prezydium okazało się być sre-

dnio zorientowane w Sprawach Bioder oraz zupełnie niezorientowane w Sprawach Biustu i musi zdecydowanie w przyszłości podciągnąć się w tej dziedzinie, zatrudnić specjalistę albo podać się do dymisji... Nie było natomiast wątpliwości w wyborach "misek": tytuł Miss zdobyła Ula Gawlik "Winogronko", I Wicemiss — Jadwiga Szczudlik "Wiosna", II Wicemiss — Barbara Daletka "Mazek". Wszystkie otrzymały w upominku kosmetyki i... prawdziwe miski.

Które babki się przebrały, które Eko—Comber znały, te zabawić się umiały razem z nami. Były się nie obrażały, śmiały się z siebie też umiały, czuły bluesa i stukały się kufkami! No i śmiały się Baby Combrowe do rozpuku, kufkami trącały, przepijając i tańcząc na zmianę.

Specjalnie uhonorowano także te, które się nie przebrały, mimo wyznaczonych zaleceń w tym względzie. Wybrano dwie najelegantsze przedstawicielki Combra i wręczono im Worus Elegantus Telimenus czyli ekologiczny wór siemniżny, w którym — w nagrodę za nieprzebranie — spędziły resztę imprezy.

Wyróżniono też żony mężów czyli te Baby Combrowe, które z gómiczą bracią związały się nie obojętnie a przez małżonków. Jako członkinie Combrowego Podziemia utworzyły one Tajne Koło Słuchawek Wścibskich i otrzymały odpowiednie legitymacje potwierdzające przynależność do tej organizacji. Legitymację z numerem 1 otrzymała Krystyna Oleksy.

Prezydium nie udzielało samych pochwał i nagród — niesubordynowane Baby, pyskate i kłótlive zsyłane były za karę na Zastranie Piwne, a niezdyscyplinowane Tablice odpowiednio musztrowane. Karę można było też zarobić za gadanie albo opuszczenie Combra bez zezwolenia, co umożliwiali jedynie wydawane przez prezydium odpowiednie karty. Ich niewielka liczba doprowadzała czasem do rozpacy. Zagryzały więc Baby wargi, zaciskały nogi, obłaskawiały prezydium jak mogły, aby tylko upragniony paperek otrzymać i zdążyć w samą porę...

I nasz Comber z tym programem niech w pamięci nam długo zostanie... — zostanie, przynajmniej do następnego roku.

Joanna Kozimor



do łażenia po mieście... — zawodziły przeciągle licząc na większą skuteczność combrowych modłów.

Wśród uczestniczek spotkania sporo było nowiczuszek: zielono dzisiaj w głowie mamy, bo florę i faunę kochamy — zapiewał ochoczo ich chórek na melodię "Włazł kotek...", wkupując się do combrowej społeczności, co potwierdzono kolejnym tykiem piwnego napoju. Nadano nowe Imiona Piwne. Jedno z nich — Orkiestrum Combrum — otrzymał Andrzej Siedlecki, jedyny — poza fotografem — obecny na sali mężczyzna, który graniem swym umiał babskie śpiewanie.

Do zgromadzonych w Klubie Górnika Naftowca nadeszły życzenia od Bab Combrowych z Zielonej Góry, Petrobalticu oraz dyrektora Benedykta Oleksego z centralnej Barbórki w Pile i Mariana Marcinkowskiego. Powitane zostały z sympatią.

Comber górniczy święcimy wielki! Radość się kolek toczy. Przyszły cebulki,

(koff)



## Cyklon nad Zagórzem

Ktokolwiek będziesz w zagórzskiej stronie do rogatek miasta wjechawszy, pomnij zatrzymać swe konie, byś się przekonał, że cyklon to pojęcie nieobce umiarkowanym szerokościom geograficznym.

Dachu praktycznie już nie ma. Okna znikły. Wszystkie lekkie elementy budowy "zdmuchnęło". Co pozostało? To, czego cyklon nie zdołał unicestwić, a więc stało się szkieletem i betonowe fundamenty. "Ocarina" przechodzi do historii.

Na kikutach "Akwarium" leży śnieg. Ryby tu nigdy nie żyły, choć te grube się dobrze bawiły. Ale nie tylko leszcze, bo i płotki i praktycznie wszyscy, bo ten lokal, to jedyne miejsce w Zagórz, gdzie można było w sporym gwarze piwo wypić, ale i w mordę dostać i poszaleć w wakacyjną noc przy "Makumbie".

Od kiedy ten pseudomodernistyczny obiekt w Zagórz stoi, nikt nie wie. Kiedyś nazywał się dumnie Pawilon "Beskid" i pełnił rolę (za komuny ma się rozumieć) głównego dystrybutora żółtej cieczy, która miała czelność nazywać się piwem. Nic tu się nie zmieniło, czas płynął smętnie jak na galicyjskie miasteczko przystało. Czasem przyjechał ktoś ważny i wtedy padała komenda bacznosc!

Czas płynął, wiatr wiał i wiał, aż przysiał. Coś zaczęło się zmieniać. Ulice stały się bardziej kolorowe, na półkach pojawiła się rzecz dziwna — jak na PRL — bo towary. A i wkrótce umarło nieślubne dziecko PKWN i Stalina, oddając ukradzioną koronę. W Zagórz trochę się przewietrzyło. Jak kamfora ulotnili się pierwsi sekretarze, Pawilon "Beskid" — szczytowo osiągnięcie gierkowskiej architektury — zmienił się w "Ocarinę". Odrapane ściany pospiesznie obito sidingiem, no i knaj-

pa, z dużą werandą wychodzącą na ulicę, coś jak na Dzikim Zachodzie prezentowała się całkiem przyzwoicie.

Hossa trwała lat kilka a odbywające się tu dyskoteki były poniekąd awangardowe — tańczono w strojach topless. Do "Łokaryny" — jak zwykli mawiać mieszkańcy okolicznych wsi — jeździło się bardzo często. Któż nie pamięta tych nocy nie przespanych, tych ranków przetańczonych, tych kaców południowych... O "Akwarium" było dużo słyhać, a nawet, "Tygodnik Sanocki" zamieścił tekst pt "Wielki come back". Któżby jednak przypuszczał, że "Ocarina" nie dożyje 1997 roku, bo ktoś wpadnie na pomysł by ją rozebrać, a na jej miejscu zrobić parking.

Intensywnie zabrano się do rozbiórki obiektu w tempie błyskawicznym. Sterczące tu i ówdzie kikuty, mogą być dla laika niezaprzeczanym argumentem na to, że nad Zagórzem szalał cyklon. Ale tak naprawdę to sprawa ludzkiej ręki, która dość chaotycznie zabrała się do pracy.

— Co oni z tą knajpą zrobili — oburza się jeden z jej stałych bywalców. — Najpiękniejsza nie była, a co, w Sanoku są lepsze? Zawsze jakieś wino, piwko, kulturalnie, przy stole, z kolegą. A teraz? Albo tu na "chycyca" przed sklepem, albo za starą pocztą pod murkiem. Skandal, to jest prostu skandal — głośno krzyczy mój rozmówca, aż się zdumieli liczni Lechici smutno w asfalt wpatrzni.

(dok. ze str. 1)

### Z węglem i Jezusem

Na naszym kontynencie doskonale wiesz się dzieciom włoskim, które dostają prezenty z okazji dnia świętego Mikołaja, świętej Łucji (Santa Lucia — 13 grudnia, święto świateł), pod choinkę oraz na Trzech Króli. Malcy wieszają pończochy, a także stawiają buty, w które święci wkładają słodycze i prezenty. Zwykle najbardziej okazałe podarunki daje się pod choinkę. Zależnie od tradycji rodzinnej i regionalnej mówi się dzieciom, że podarunki przyniósł Mikołaj lub Jezusek. Prezenty można rozpakować po Pasterce (we Włoszech to po prostu wieczorna msza) lub rano, w samo Boże Narodzenie. W niektórych domach już w trakcie wigilijnej kolacji dzieci mogą zajrzeć pod choinkę.



W święto Trzech Króli odwiedza po zmroku dziecięce sypialnie wróżka Befana. Jest dość złośliwa, ma wygląd starej wiedźmy, ale grzeczne dzieci nie powinny się bać — im przyniesie łakocie i prezenty. Natomiast dzieciom niegrzecznym kiedyś sypała Befana popiół i węgiel do wieszonych przy łóżkach pończoszek. Ale od czego pomyślność producentów? Dziś rodzice mogą kupić cukierki, które do złudzenia przypominają węgiel i taką "niespodziankę" wrzucić łobuziakowi czekającemu na wizytę wróżki.

### Przez komin

W krajach anglosaskich — tę tradycję odziedziczyły także Stany Zjednoczone — prezenty wrzuca przez komin Santa Claus, odpowiednik



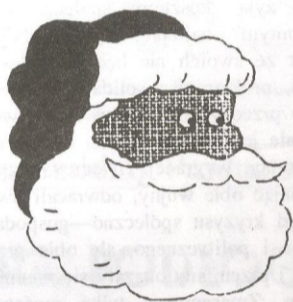
świętego Mikołaja. Kiedyś robił to w wigilię swojego święta, czyli w nocy 5 grudnia. Z czasem, może dla

# SKĄD SIE WZIAŁ ŚW. MIKOŁAJ?

oszczędności, przeniesiono tradycyjne wrzucanie prezentów na wigilię Bożego Narodzenia. Prezenty kładzie się i pod choinkę, i do zawieszonych przy kominkach, specjalnie w tym celu kupionych, ozdobionych motywami świątecznymi pończoch. Dziś dziatwa angielska i amerykańska może liczyć na podarunki przy obu tych okazjach. Od tradycji rodzinnej zależy, kiedy dziecko dostanie coś symbolicznego, a kiedy ten główny, wymarzony prezent. Zwykle większe i droższe zabawki dzieci znajdują pod choinką.

### W biskupim stroju

Tradycja przynoszonych przez świętego Mikołaja prezentów, podobnie jak pomysł na ustawianie w domu choinki, pochodzi z Niemiec. Zgodnie z niemieckim obyczajem, w wigilię święta świętego Mikołaja ktoś z dor-



stych przebierał się w strój biskupi i grzecznym dzieciom rozdawał podarunki. W połowie XIX wieku zwyczaj ten zaczął się rozprzestrzeniać, objął nawet kraje, w których chrześcijan jest doprawdy niewiele, jak choćby Japonię. Prezenty w Niemczech wkłada się do pończoch lub układa pod choinką tak, by dzieci ich nie widziały. Bywa też i tak, że stara tradycja zostaje utrzymana — ktoś przebiera się za Mikołaja i rozdaje prezenty. Nie nosi już jednak stroju biskupa, a raczej ten z filmów Disneya.

### Sylwester dobrej wróżki

We Francji prezenty daje dzieciom Pere-Noel. Wkłada prezenty do zawieszonych przy łóżku pończochy. Ale i pod choinką dzieci znajdują ładnie zapakowane zabawki. Natomiast w noc sylwestrową odwiedza

najmłodszych dobra wróżka Abonde. Gdy grzecznie dzieci śpią, a ich rodzice bawią się na sylwestrowych balach, Abonde zostawia maluchom prezenty. Na Nowy Rok dostawały prezenty dzieci w ZSRR, a Dziadek Mróz rozdawał je osobście. Możliwe, że i tu dotrże święty Mikołaj z tradycją dawania prezentów także w swoje święto i pod choinkę. Był w końcu kiedyś patronem carskiej Rosji.

### Święty łaskawy, z mocną ręką

Skąd się wziął święty Mikołaj? Zmarł w połowie IV wieku, był biskupem Mirry w Azji Mniejszej. Niewiele wiadomo o jego życiu, a to, co wiadomo, też jest wątpliwe. Legenda głosi, że biednemu szlachcicowi, który chciał swoje trzy córki wysłać na ulicę, by zarobiły sobie na posag, święty wrzucił przez okno trzy miszki ze złotem. Pozwoliło to obdarzyć dziewczę posagiem i zachować ich cnotę. Święty Mikołaj jest patronem żeglarzy, dziewczę pragnących wyjść za mąż, uczonych, piekarzy, małych chłopców i złodziei. Strzeże przed wilkami i ogniem. Patronem chłopców mianowała go legenda, zgodnie z którą przywrócił on do życia trzech małych. Chłopców zabił i poćwiartował oberzysta, który nie miał co podać gościom na stół. Kościół katolicki wykrył co prawda Mikołaja ze spisu świętych w 1969 roku, ale w swej mądrości zezwolił na kult lokalne.

### Mkną sanie przez noc...

Nasze dzieci chcą wierzyć w świętego Mikołaja. Warto na kilka tygodni przed rozdawaniem prezentów zadbać o odpowiednią oprawę uroczystości. Rozmawiać z dzieckiem o tym, co by chciało dostać, podtrzymywać nastrój pełen oczekiwania. I może razem usłyszemy, jak przez noc mkną sanie i delikatnie dzwonią dzwoneczki. Bez czekania na prezenty i wizytę tego Szczęśliwego Gościa, Boże Narodzenie nie jest tak wspaniałe. (PAI) S.S.



# Andrzejki dwu pokoleń

27 listopada Młodzieżowa Rada Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Sanoku w składzie: Urszula Czymerska, Bożena Raksyk, Paweł Gwara i Marcin Krawczyk zorganizowała "tradycyjny wieczór andrzejkowy" dla Seniorów z Klubu "Sanoczanie".

Była to okazja zaznajomienia młodszych, a przypomnienia starszym bogatej obrzędowości tego dnia. Bo przecież właśnie w wigilię św. Andrzeja, 29 listopada wieczorem zbierały się panny, wróżąc, co je w życiu czeka i kiedy za mąż wyjdą. Zwyczaj ten przetrwał do dzisiaj. Inną popularną wróżbą było lanie wosku. Roztopiony wosk — przez dziurkę od klucza — wlewano do zimnej wody, a kiedy zastygł, wyjmowano i oglądano jego cień na ścianie. Z cienia wnioskowano, kto będzie przyszłym mężem, a przynajmniej jak będzie wyglądał. Potem dziewczęta zdejmowały buty i ustawiały je rzadkiem jeden za drugim. Czyj but pierwszy za próg sięgnął, ta pierwsza za mąż wychodzić miała. Na różne sposoby starano się odgadnąć imię przyszłego męża. Po to obierano jabłko tak, aby jak najdłuższa i najcieńsza była obierzyna. Rzucano się ją potem na podłogę za siebie, koniecznie przez lewe ramię i odgadywało w jaką literę się ułożyła. Na grubej kartce wypisywano też wszystkie znane męskie imiona. Kartkę potem obracano i każda dziewczyna wbiwała w nią szpileczkę. Trafiła w ten sposób na imię swojego przyszłego męża. Później popularne stały się wróżby ze złotą obrączką.

Było ich bardzo wiele. Zazwyczaj obrączkę zawieszano na włosie osoby, która sobie wróżyła nad szklanką wypełnioną wodą. Dziewczyna trzymając włos liczyła, ile razy obrączka stuknęła o brzeg szklanki — tyle lat dzieliło ją od ślubu. Bywało, że chowano pod kubkami różne drobne przedmioty, np. pieniążek, obrączkę, kieliszek. Osoba wyciągająca je miała od razu pewność, co do swojej przyszłości. Często karteczki z imionami męskimi wyciągano także spod poduszki rano, przed wieczorem wróżb. Wierzono, że wróżby andrzejkowe spełnią się na pewno. Niejedna dziewczyna po wieczorze, który przepowiadał wszelką pomyślność, pogodniej spoglądała na życie. I rzeczywistość — pomyślność — przychodziła. Chłopcy nie uczestniczyli w spotkaniach andrzejkowych, wróżyli sobie w wigilię św. Katarzyny w tzw. katarzynki.

Wszystko to praktykowano i tego wieczoru, który na zabawach i wróżbach zgromadził 22 osoby. Przy herbacie, ciastach i wyśmienitych humorach, seniorki w towarzystwie młodzieży przez kilka godzin bawiły się znakomicie.

(ZN)

### Uwaga — konkurs poezji!

# Szukamy talentów wsi — Wąglany 1997

Celem naszego konkursu jest wyszukiwanie utalentowanych poetów wiejskich z kraju i zagranicy, i umożliwienie im debiutów w naszym konkursie oraz szerokie propagowanie ich twórczości w środkach masowego przekazu i we wspólnym almanachu.

Organizatorem — Towarzystwo Przyjaciół Wąglan, a współorganizatorami i sponsorami: — Ministerstwo Kultury i Sztuki — Departament Opowszechniania Kultury, Urząd Wojewódzki w Piotrkowie Trybunalskim — Wydział Kultury i Sportu, Miejsko—Gminna Biblioteka Publiczna w Opatowie, Urząd Gminy w Białaczowie oraz zaprzyjaźnione redakcje: "Zielony Sztandar", "Gospodyni", "Młody Rolnik — Polski Farmer" i inne.

Zapraszamy do uczestnictwa w naszym konkursie, szczególnie młodych, utalentowanych poetów z kraju i zagranicy, bez względu na wiek, mieszkających na wsi lub w małych miastach, związanych ze wsią pochodzeniem lub pracą na rzecz wsi. Nie ograniczamy tematyki wierszy, ale prosimy o nadsyłanie trzech wierszy w trzech egzemplarzach maszynopisu lub czytelnego rękopisu do 31 grudnia 1996r. Wiersze nadesłane po tym terminie włączymy do następnej edycji konkursu.

Nasz adres:

Towarzystwo Przyjaciół Wąglan  
Waldemar JÓZWIK  
Węglany 50, 26—370 Białaczów  
woj. piotrkowskie

z dopiskiem na kopercie: XVI Konkurs "Szukamy talentów wsi".

Uczestnicy zobowiązani są do podania dokładnej daty i miejsca urodzenia, dokładnego i czytelnego adresu z podaniem województwa oraz krótkiej notki biograficznej. W konkursie nie mogą wziąć udziału członkowie ZLP, poeci o dużym dorobku literackim oraz nie związani ze wsią.

Jury po zapoznaniu się z pracami przyzna 25 nagród i wyróżnień o łącznej wartości 2250,00 zł.

**I nagroda — 300,00 zł, II nagroda — 200,00 zł, III nagroda — 150,00 zł**  
**2 nagrody specjalne po 100,00 zł**  
**oraz 20 równorzędnych wyróżnień po 70,00 zł każde.**

Zastrzegamy sobie prawo do bezpłatnego publikowania nagrodzonych wierszy w almanachu pokonkursowym oraz środkach masowego przekazu. Utworów nadesłanych na konkurs nie zwracamy! Nie odpowiadamy za utajnienie i przysyłanie wierszy już wcześniej publikowanych w innych konkursach i środkach przekazu. Wszyscy, którzy pragną z nami korespondować proszeni są o przysyłanie zaadresowanych kopert z ważnym znacznikiem pocztowym.

Życzymy udanych debiutów w naszym konkursie i liczymy na nowe przyjaźnie, na szerszą współpracę ze środkami masowego przekazu. Mile widzimy nowych współorganizatorów i sponsorów, a także sympatyków naszego konkursu, bo "Ileż to pereł i diamentów jeszcze nie wydobytych z węglańskiej kopalni talentów?!"

Organizatorzy

# TELEKRZYŻÓWKA

### Drodzy Czytelnicy!

Serdecznie zapraszamy do udziału w naszej nowej zabawie — Telekrzyżówce!

Do wygrania 9 wspaniałych nagród: odkurzacz, dwa czajniki bezprzewodowe, dwa opiekacze do kanapek, dwa elektryczne budziki z radiem oraz dwie nagrody — niespodzianki. Łączna ich wartość — 1500 zł (15 mln starych zł).

Aby wziąć udział w konkursie wystarczy prawidłowo rozwiązać naszą krzyżówkę, odgadnąć hasło i zadzwonić pod numer: 0—700—73—501. Koszt połączenia 3,70 zł za minutę. Operatorem łączy jest firma Legion Polska.

Nasz numer jest do Państwa dyspozycji od dzisiaj do czwartku 12 grudnia codziennie, 24 godziny na dobę. Można dzwonić wiele razy, zwiększając szansę na wygraną. Można wygrać więcej niż jedną nagrodę.

Jeśli podacie Państwo prawidłowe hasło i nagracie swoje dane, komputer przydzieli Państwu Osobisty Numer Identyfikacyjny, który będzie Państwa "wizytówką". Uwaga, numer należy zapisać, ponieważ jest on potrzebny do odebrania nagrody.

Jednocześnie informujemy, że nagrody rozsyła firma SERVISCO w miesiąc po opublikowaniu w gazecie listy wygrywających.

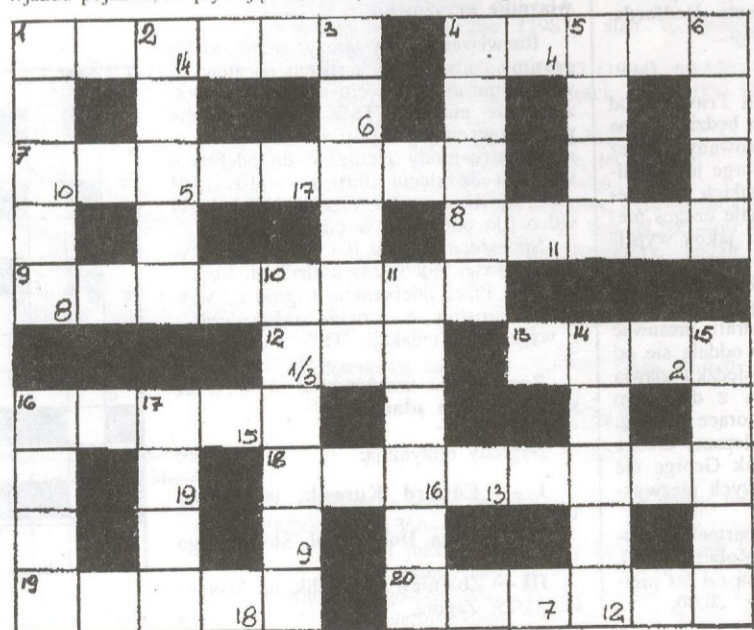
Życzymy Państwu miłej zabawy. Rozwiązanie krzyżówki oraz listę osób nagrodzonych opublikujemy za dwa tygodnie.

POZIOMO: 1. cynfolia, materiał na szopki krakowskie, 4. święcenie duchowne, zwłaszcza biskupie, 7. tytuł powieści H. Sienkiewicza, 8. zespół dziewięciu muzyków, 9. stawianie w szranki, 12. istnienie, 13. stała posiadłość, 16. kleks, 18. skryba, człowiek ładnie piszący, 19. na kopercie, 20. piękniś, lalusz

PIONOWO: 1. znak zabraniający wjazdu pojazdu, 2. pływają na rosale,

3. kształt elipsy, 4. kolejowa, tramwajowa lub stropowa, 5. związek rodowy, 6. kamień półszlachetny, 10. prymitywne liczydło lub kwadratowa płyta na głowicy kolumny, 11. Włochy dla Włocha, 14. średniowieczne urządzenie do rozbijania murów, 15. choroba zakaźna, 16. stawka w grze, bank, 17. tatarak.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 dadzą rozwiązanie krzyżówki — przysłowie polskie.



# VADEMECUM

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
Wypożyczalnia dla dorosłych:  
pon., sob. 10.00—15.00, wt., śr.,  
czw., pt. 10.00—18.00

Wypożyczalnia dla dzieci: pn.  
10.00—15.00, wt., śr., czw., pt.  
10.00—17.00, sob. — nieczynne  
Czytelnia: pon., sob.  
10.00—15.00, wt., śr., czw., pt.  
10.00—18.00

**FILIE MBP:**  
**ul. Kościelna 2**  
wt., śr., czw., pt. 14.00—19.00  
**ul. Traugutta 17**  
pn., czw., 10.00—15.00, wt., śr.,  
pt. 10.—17.00  
**Olchowce**  
wt.—pt. 14.00—18.00  
**ul. Piastowska 74**  
wt., 11.00—14.00, śr., czw., pt.  
13.00—17.00

**Biblioteka Pedagogiczna** (tel.  
321—82)  
pon. 8.00—14.00, wt.—pt.  
8.00—17.00, sob. 8.00—13.00

**Muzeum Budownictwa Ludowe-**  
go (tel. 316—72)  
Codziennie 8.00—18.00  
Ceny biletów: normalne 2,50 zł,  
ulgowo 1,50 zł

**Muzeum Historyczne** (tel.  
306—09)  
Wystawa "Ta joj, ta Lwów..."  
czynna codziennie w godz.  
9.00—15.00

**Sanocki Dom Kultury** (tel.  
341—42)  
10.12 — 13.12.96 Kino Szkolne  
dla uczniów szkół podstawowych  
godz. 8.00, 10.15 (klasy V—VIII)  
— film "Maria z Nazaretu", prod.  
franc.  
13.12.96 Kino Premierowe  
godz. 18.00 "Tin Cup", reż. Ron She-  
lton, prod. USA

14.12.96  
godz. 17.00 i 19.30  
15.12.96 Recital zespołu "Stare Dob-  
re Małżeństwo"  
godz. 18.00  
17.12 — 19.12.96 Kino Szkolne dla  
najmłodszych "Złodziej z godz. 8.00,  
10.15 Bagdadu" film W. Disney'a

**Młodzieżowy Dom Kultury** (tel.  
309—15)  
Pl. św. Michała 6

czynny codziennie 9.00—19.00  
**ODK "Puchatek"** (tel. 317—76)  
Koło modelarstwa kartonowego  
— śr., pt. od godz. 15.00

Koła plastyczne — wt., śr. czw.  
od godz. 17.00  
Jęz. angielski — pon., śr. od  
godz. 16.15

Teatr dziecięcy "Gapiszon"  
— pon., śr. od godz. 16.00  
Rytmika dla najmłodszych  
— pon. od godz. 16.00  
Zespół taneczny "Kropka"  
— pon., śr. od godz. 17.00  
Grupa tańca tow. "Vertigo"  
— wt., czw., pt. od godz. 18.00  
Klub plastyka — pn. od godz.  
18.00

Klub Seniora — I i II środa mie-  
siąca — godz. 17.00  
Klub psychotronika — pt. od  
godz. 17.00

Koło fotograficzne — śr., pt.  
— godz. 17.00  
Kursy tańca towarzyskiego (wg  
zapotrzebowania)

**ODK "Gagatek"** (tel. 302—62)  
Kółka plastyczne — czw. godz.  
16.00  
Rytmika — śr. godz. 16.30  
Dziecięcy Zespół Taneczny Gaga-  
tki — pon. godz. 16.00  
Język angielski — pon., śr. godz.  
16.15 i 17.00

**Giełda Muzyczna**  
w każdą niedzielę od 10.00 do  
12.00  
ul. Lipińskiego 26 (w barze, vis  
a vis postępu taksówek przy dworcu  
autobusowym)

**Telefony**  
Pogotowie Energetyczne 308—61  
Pogotowie Gazowe 303—03  
Pogotowie Wodociągowe 326—57

Pogotowie Weterynaryjne  
329—94

Pogotowie Pediatriczne 306—22  
Pomoc drogowa 981  
Informacja PKS 936  
Kasa biletowa PKP 304—04  
Postój Taxi 303—33  
Nadawanie telegramów 905  
Zamawianie rozmów  
międzymiastowych 900  
Biuro napraw 914  
Biuro zleceń 917  
GOPR 322—04  
(całą dobę)

# LIST

## NACJONALIZM STOP!

"Bieda narodom, które ojczyznę kochają bardziej niż wolność"

Józef Mackiewicz

Mackiewicz był skrajnym antyko-  
munistą, dziś wielu prawników  
uważa go za "swego", a mimo to  
uważał, że wolność człowieka jest  
ważniejsza niż hasła narodowe, często  
wykorzystywane przez władzę do  
uzasadnienia swych brudnych intere-  
sów. W okresie międzywojennym  
występował m.in. w obronie "tutej-  
szej" ludności kresów  
północno-wschodnich, a w proteście  
przeciwko paleniu przez polskie siły  
pacyfikacyjne miejscowych cerkwi  
przyjął prawosławie.

Ktoś bardziej patriotyczny mógł-  
by chcieć przeciwstawić sprawę naro-  
dową kwestiom społecznym i pierw-  
szą z nich uznać za jedyną godną  
uwagi. W życiu jednak jest tak, że  
kwestii tych nie tylko nie da się roz-  
dzielić, ale nierozwiązanie kwestii  
społecznej niszczy i narodową  
— utratę niepodległości przez Polskę  
w ostatnich stuleciach jest na to naj-  
lepszym przykładem. Klasy posiadają-  
ce i przywódcy narodu, nie chcąc  
dzielić się własnością i władzą ze  
społeczeństwem wołały ugody z ob-  
cymi rządami, gwarantującymi im ży-  
cie kosztem reszty współbraci. C.K.  
Norwid zauważył, że o ile naród  
z nas wielki, o tyle społeczeństwo  
małe. Skutkiem tego jest gubienie  
wszelkich przemian społecznych  
w hasłach narodowych maskujących  
fakt, że wszystko pozostało po stare-  
mu. Tak było przez ostatnie kilka stule-  
ci, tak jest i do dziś.

Wielu pamięta jeszcze "SOLIDA-  
RNOŚĆ" z 1981r., a niektórzy pro-  
gram jej pierwszego zjazdu, ideę Sa-  
morządnej Rzeczypospolitej. Miała to  
być Polska dla każdego z nas, gdzie  
solidarnie będziemy pracować dla  
wspólnego dobra. Już w połowie lat  
80-tych głoszone jednak inne pro-  
gramy, bowiem hasła wolnego rynku  
i prywatyzacji bardziej odpowiadały  
prywatyzacji przywódców opozycji,  
pozwołyły im też dogadać się przy  
"Okrągłym Stole" z "prywatyzującą się"  
(rozkradającą majątek narodowy) no-  
menklaturą komunistyczną i sprzedać  
nas za stołki i udział w "prywatyzacji".  
Społeczeństwu także obiecano

miejsce "przy korycie" 100 mln. zł  
etc., ale potem, kiedyś — kiedy bę-  
dzie lepiej... Póki co naród powinien  
zadowolić się III Rzeczypospolitą, or-  
łem w koronie, Katyniem, wojskowy-  
mi sztandarami i biskupami, no i de-  
klaracją, że Polska jest już niepodleg-  
ła, a dowodem na to mają być patri-  
otyczne szopki 11 listopada. W po-  
toku patriotycznych sloganów kryją  
się brudne interesy władzy. A kiedy  
narodom nie wystarczą już słowa  
obietnic, kiedy zaczyna tracić cierpli-  
wość trzeba znaleźć "winnego",  
"wroga narodu", który jest odpowie-  
dzialny za to, że nie wszystkim jest  
dobrze. Oczywiście ludzie władzy  
i ci, co do niej pretendują nie mogą  
przynależać do "wroga", że to oni są  
życiem społeczeństwa. "Winnym"  
najlepiej zrobić obcych (nikt ze swoich  
nie będzie protestował), proklamując  
solidaryzm społeczny i polityczny, ale  
obie przegrali i przemiany okazały się  
nieuniknione. Zmarowano tylko mnóstwo  
czasu i krwi). Prościej znaleźć jakąś  
mniejszość narodową, kulturową, sek-  
sualną... Mniejszość jest z natury słab-  
sza i ryzyko ataku na nią mniejsze,  
ale najlepiej atakować mniejszość  
nieistniejącą na szerszą skalę. Tak  
jest na przykład z wżęciem "spisku  
żydowskiego" w Polsce.

9 listopada minęła kolejna roczni-  
ca "nocy kryształowej", pogromu lud-  
ności żydowskiej w Niemczech hitle-  
rowskich. Potem zaczęto mordować  
przeciwników politycznych (a w końcu  
rozpętano największą wojnę w histo-  
rii).

Jest zresztą charakterystyczne, że  
zwolennicy władzy zarzucają społecz-  
nej opozycji obcą inspirację, najlepiej  
żydowską.

Grupy niezależne muszą być "ob-  
ce" i zwalczane przez władzę, mają  
bowiem z ich punktu widzenia wred-  
ny zwyczaj ujawniania faktu, że to  
właśnie władza jest głównym wro-

giem społeczeństwa, a ukrywa to pod  
pozorem "miłości ojczyzny".

Wielu ludzi to kupuje, dla wielu  
jest to wygodne. "Bijąc Żyda" mogą  
rozładować swe frustracje za nieuda-  
ne życie, za biedę, za strach... Nie  
muszą ryzykować walki z władzą, na-  
różać się na jej represje. Wygodnie  
jest także wierzyć, że inni mają lepiej  
dlatego, że to "Żydy, masoni i cykli-  
ści" niż z powodu własnych osiągnięć  
czy układów władzy. Dlatego tak po-  
wszechnie są uczucia nietolerancji  
i nacjonalizmu, który ze strachu, za-  
wiści, bezsilności, głupoty i biedy  
chce zrobić szlachetną ideę "miłości  
ojczyzny", nie dbając nawet o to, że  
jest ona sprzeczna z polskimi tradyc-  
jami wolności, pokoju, tolerancji, sa-  
morządności i sprawiedliwości społecz-  
nej. Dlatego wolimy dziś walczyć  
o wyżej wymienione sprawy i o dobro  
każdego z nas, niż dać się zwieść  
pozorem "wspólnym dobrem wszyst-  
kich Polaków", na którym korzystają  
tylko nieliczni, przede wszystkim  
władza.

A i ojczyzna więcej zyska na szczę-  
ściu każdego z jej obywateli, bardziej  
niż na nienawiści między ludźmi  
z powodu ich odmienności. To różno-  
rodność jest źródłem bogactwa...

List ten jest sprostowaniem artyku-  
łami wszelkiej mocy narodowców,  
patriotów, uzdrowicieli Polski itp.  
ukazujących się na łamach Waszej  
gazety.

Nazwisko zastrzeżone  
do wiadomości redakcji



### Coś dla kinomanów

## Plejada gwiazd

Co tydzień prezentujemy na naszych łamach krótkie recenzje filmów wyświetlanych w kinie "Pokój". Ale to nie koniec. Właściciele "Pokoju" Andrzej Kotulski i Janusz Stabryła fundują dwie podwójne wejściówki dla tych Czytelników, którzy pierwsi zadzwonią do redakcji "TS" (nr 325—79). Telefony przyjmujemy w piątek od godziny 10.30. Wejściówki ważne będą jednak tylko w bieżącym tygodniu. Dzwonić, kinomani!

\*\*\*

Temat geniuszów komputerowych to motyw obecny od kilku lat w kinie światowym. Kto by jednak pomyślał, że doczekamy oczyszczonych wersji opowieści o terrorystach—hakerze, zdolnym wywołać chaos przy pomocy wirusa komputerowego. W roli genialnego informatyka, specjalisty od łamania zabezpieczeń programów występuje Cezary Pazura. Partneruje mu wiele znakomitości kina polskiego — choćby Olaf Lubaszenko, Edward Linde—Lubaszenko, czy odtwarzający rolę policjanta Jan Englert. Dreszczowiec "WIRUS" wyreżyserował Jan Kidawa Błoński. Film obejrzeć można do 8 grudnia.

\*\*\*

Od 9 do 11 października wyświetlany będzie amerykański film "NAMIETNOŚCI". Historia związku dwojga ludzi z branży telewizyjnej. Tally zaczyna od prognozy pogody. Po pewnym czasie Warren, który cały czas jej pomaga, proponuje, by zajęła się reportażami. Dziewczyna zdobywa coraz większą popularność i wkrótce

przechodzi na wyższe stanowisko do innej stacji. Jednak bez opieki przyjaciela efekty jej pracy nie wyglądają najlepiej. Nowy szef postanawia zatrudnić również Warren, który niebawem poślubi Tally. Wkrótce Tally staje się największą gwiazdą stacji. Tymczasem jej mąż postanawia w końcu zająć się własną karierą i wyjeżdża do Ameryki Południowej...

Reżyser Jon Avent w rolach głównych obsadził Michael Pfeiffer i Roberta Redforda. Czy potrzeba lepszej rekomendacji...

\*\*\*

Trwa wielki come back Johna Travolta. Od 12 do 15 listopada zobaczyć go będzie można w filmie "FENOMEN", wyreżyserowanym przez Jona Turteltauba. Mechanik George jest inteligentnym, lubianym przez wszystkich człowiekiem. Na swych urodzinach doznaje czegoś niezwykłego — przez chwilę czuje, jakby wypełniał go nieskończone światło, płynące prosto z nieba. Od tej pory zmienia się życie George'a. Prawie nie potrzebuje snu, nowego języka uczy się w ciągu dnia, siłą woli potrafi presuwać przedmioty. Jednak emocjonalnie oddala się od najbliższych. Tymczasem w miasteczku zjawia się piękna kobieta — rozwódka z dwojgiem dzieci. Bohaterów szybko łączy gorące uczucie. Wszystko wydaje się być na najlepszej drodze do szczęścia dwojga ludzi. Jednak George nie zna jeszcze fatalnej przyczyny swych niezwykłych zdolności...

Znakomita obsada. Travolce partnerują Kura Sedgwick, Forest Whitaker i Robert Duval. Omawiane filmy dozwolone są od lat piętnastu. Wyświetlane będą o godz. 20.00.

## KRZYŻÓWKA NR 49

**POZIOMO:** 2. konkursowy zbiór przepisów, 8. owadożerna jaszczurka, 9. barwa, 10. bylina meksykańska, 11. klub z Madrytu, 12. bywa powszechny ludności i rolny, 13. ojciec legendarnej Wandy, 16. brzydkie zagranie na boisku, 18. kulszowa, 20. schorzenie oka, 21. tam wymienisz walutę, 22. zmętnienie rogowki, 23. jadalny małż morski, 24. dawniej zaraza, epidemia.  
**PIONOWO:** 1. czasomierz na rękę, 2. jest dźwignią handlu, 3. imię Lollobrigidy, 4. dawniej policzki, 5. hyszczyk, np. muskowitz, 6. naklejka na butelce, 7. chroni przed deszczem, 14. rzeczy do wykonania, 15. wyspa chorwacka na Morzu Adriatyckim, 16. zwolennik swego idola, 17. dzienna porcja pracy górnik, 18. miasto nad Mleczną, 19. występuje na scenie.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 w prawym dolnym rogu utworzą hasło — rozwiązanie krzyżówki.

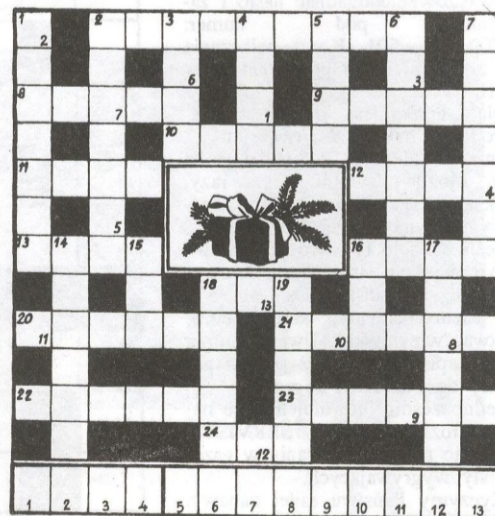
Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do dziesięciu dni od daty ukazania się numeru "TS". Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy trzy nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu dziesięciu dni): I — 10 zł, II — 5 zł, III — wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia).

Sponsorem nagród II i III jest wypożyczalnia kaset video "Maskotka", ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród z "Maskotki" prosimy o wzięcie zaświadczenia o wygranej z redakcji "TS".

Rozwiązanie krzyżówki z nr 47: Licz się z własnym zdaniem

Nagrody otrzymują:

I — Edward Kurasik, ul. Sadowa 18b/19,  
II — Anna Dobosz, ul. Słowackiego 103,  
III — Zbigniew Szczudlik, ul. Wolności 34/25, Zagórz.



**PPHU „NORKA”**  
Bielsko-Biala  
**PUNKT PRZYJĘĆ  
W SANOKU**  
**HALA TARGOWA**  
stoisko 30, tel.366-63 w.336  
proponuje usługi w zakresie:  
• przeróbki pierzyny na kołdry  
• wykonania kołder z wełny  
• czyszczenie pierza  
• sprzedaż wyrobów firmowych  
• gręplowania wełny  
Czynny: pn-pt 9.00-16.00  
sobota 9.00-13.00

**Sklep Wielobranżowy  
„MET-SAN”**  
38-500 Sanok • ul. Lipińskiego 95 • tel. 50-560  
oferuje:  
\* tanie wykładziny dywanowe produkcji zachodniej  
\* sprzęt AGD  
\* piły spalinowe i elektryczne  
\* spawarki elektryczne  
\* obuwie  
**SKLEP PROWADZI SPRZEDAŻ NA RATY**

**PRYWATNY GABINET LEKARSKI**  
lek. med. **ROMAN JENDRO**  
SPECIALISTA UROLOG  
GINEKOLOG - POŁOŻNIK  
CHOROBY NEREK, PĘCZERZA MOCZOWEGO, PROSTATY, CHOROBY KOBIECE I CIĄŻA, BEZPŁODNOŚĆ, HEMOROIDY  
**USG - CTG**  
Wizyty domowe  
Czynny: poniedziałki i czwartki 16<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
38-500 Sanok, ul. Jana Pawła II  
Przychodnia ZOZ ☎ 319-60

Restauracja  
**„Zasanie”**  
zaprasza na  
**BAL  
SYLWESTROWY**  
w dniu 31 XII 1996 r.  
od godz. 20<sup>00</sup>  
Gra zespołu  
**\* Asters \***  
**ZAPRASZAMY**  
tel. 307-91  
Sanok, ul. Przemyska 14

**KOMUNIKAT**  
1. Dom Maklerski B.I.G. Sp. z o.o. uprzejmie informuje, że zwrot kwot nadpłaconych na akcje „STOMIL SANOK” S.A. rozpocznie się 9 grudnia b.r. w Banku Depozytowo-Kredytowym w Lublinie S.A. Oddział w Sanoku (ul. Kościuszki).  
2. Zarząd „STOMIL SANOK” S.A. uprzejmie informuje, że w budynku Przychodni Zakładowej (pokój nr 20) jest wyłożony do wglądu »Spis nabywców akcji „STOMIL SANOK” S.A. serii D«. Zainteresowani mogą zapoznać się ze spisem - do 12 grudnia b.r.

Biuro Rachunkowe Spółdzielni Rzemieślniczej  
**„Bieszczady” w Sanoku**  
ul. Kopernika 10, tel. 304-95  
Przyjmujemy zlecenia na prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów oraz innych ewidencji podatkowych.

**ABP** American Building Products  
**NA RATY: SIDING, PODŁOGI  
BOAZERIE  
TYNKI AKRYLOWE**  
12% rocznie  
38-500 SANOK, Lipińskiego 13  
tel./fax 34416  
czynne od 8 do 16

**PHU „MORS”**  
sklepy AGD i RTV  
Największy wybór:  
• lodówki • magnetowidy  
• zamrażarki • odtwarzacze  
• pralki • wieże  
• kuchnie • radia  
• telewizory • i inne

**PRODUKTY NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI**  
- PAPY ASFALTOWE  
- PAPY POLIMEROWO-ASFALTOWE  
- STYROPIAN  
- GONTY BITUMICZNE „GONTY ORŁA”  
poleca  
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL  
**IZOLACJASA®**  
ZDUŃSKA WOLA  
P.H.U. „SANBUD” s.c. SANOK  
SKŁAD Nr 1 → ul. Okulickiego 8, tel. 329-83  
SKŁAD Nr 2 → ul. Lipińskiego 45, tel. 321-25  
oraz  
- inne materiały budowlane, opał  
- sprzedaż na raty  
**ZAPRASZAMY** ★

**JAJA - HURT**  
NISKIE CENY  
P.H. „SAGRA”  
SANOK, ul. Bema 5  
(teren hurtowni „Selco”)  
tel. (0-17) 521-697, 350-21, w.43

**PROMOCJA ŚWIĄTECZNA**  
Autoryzowany Serwis „TERMET”  
- piecyków gazowych  
- pieców gazowych CO  
Wykonujemy naprawy gwarancyjne.  
W GRUDNIU WSZYSTKIE ZAKUPIONE  
U NAS PIECE ZOSTANĄ ZAMONTOWANE  
GRATIS  
Sanok, Lipińskiego 114, tel.50-801, 303-52

Raty bez poręczycieli!  
5-10% pierwszej wpłaty!  
KREDYT M.C.S.R do 3 lat  
Transport gratis!  
MORS 1 • SDH I piętro, ul. Kościuszki 21, tel. 303-50  
MORS 2 • ul. II Pułku Strz. Podh. 1, vis a vis bazaru MOSiR, tel./fax (0-137) 366-68  
MORS 3 • ul. Piłsudskiego 8, delikatesy „Społem”, obok Hali Targ. tel. 366-63 w. 316  
Codziennie w godz. 8.00 - 19.00  
Soboty w godz. 8.00 - 14.00  
**ZAPRASZAMY**

**\* OGŁOSZENIA DROBNE \* OGŁOSZENIA DROBNE \* OGŁOSZENIA DROBNE \***

**LOKALE—NIERUCHOMOŚCI**  
**SPRZEDAM**  
\* Mieszkanie 3—pokoje 55 m2 w centrum Sanoka, tel.306—14 (po 17.00)  
\* Mieszkanie w Sanoku wraz z wyposażeniem, tel.352—64 (po 18.00)  
\* Sklep branża bieliźniarska, Sanok, Centrum Błonie, tel.361—97 lub (090) 39—51—32  
\* Działkę w Sanoku ze szklarnią i budynkiem gospodarczym 18a, możliwość powiększenia, doskonale nadająca się na gospodarstwo ogrodnicze, tel.316—18 (wieczorem)  
\* Mieszkanie w bloku na parterze, 40 m2, wiad. Sanok, ul. Dembowskiego 7/38  
\* Lub wynajmę kiosk drewniany na targowisku przy ul. Lipińskiego, tel.222—33.  
\* Mieszkanie 2—pokoje 50,40 m2, komfortowe, na os. Słowackiego, tel. grzecznościowy 310—96.  
\* Działkę budowlaną 14a, uzbrojoną, tel.330—62.  
\* Mieszkanie o pow. 70 m2 na os. Waryńskiego, 3—pokoje, tel.314—60.

\* Tanio zastawę 1100p (1981), stan dobry, wiad. Sanok, ul. Zagórska 7.  
\* Poloneza 1500 (1987), przebieg 100 tys. km, cena ok. 5000 zł, tel.377—81 lub ul. Mickiewicza 31/9.  
\* Audi 100 (1982), cena do uzgodnienia, tel.378—78.  
\* Tanio poloneza 1,5 GLE (1987), wiad. Sanok, ul. Kościuszki 34/5.  
\* Mazda 323 (1985), tel.328—01 (po 15.00).  
\* Ładę samarę „SEDAN” (X.1994), przebieg 9 tys. km, stan idealny, cena do uzgodnienia, wiad. W. Mazur, Niebocko 302.  
\* Pilnie samochód dostawczy ford transit 2,5 D, biały (1992) firmie. Cena plus VAT, tel.355—10 lub 369—67.  
\* Fiata uno 1,0 (1993) 33 tys. km. przeb., 5—drzwiowy, stan b. dobry, tel.332—88 (po 18.00).  
\* Daihatsu charade 1,0 D (1987), tel.226—70.  
\* Tanio zastawę 1100p (1980), wiad. ul. Jagiellońska 14/15.  
\* Ford scorpio 2,0 DOHC (1992), grafitowy metalik i honda CRX 1,6 (1989), czerwona, tel.304—73.  
\* Mercedesa 123, 200 D (1980), centralny zamek, hak holowniczy, tel.359—65.  
\* Fiat 126p (1983/84), cena 2100 zł, tel.363—59.  
\* Ford tempo (1986), przebieg 140 tys. km., serwisowany, bogate wyposażenie, tel.319—43.  
\* Pilnie fiata 126p (1987), stan b. dobry, tel.310—09 (7.30—15.00).  
\* Nissana sunny kombi 2,0 D (1994), tel.358—60.  
\* Opla asconę (1980) na części, cena 1000 zł, tel.329—38 (wieczorem).  
\* Poloneza trucka (1991), tel.365—51.  
\* Poloneza caro (1994), biały, tel.323—01.  
\* Fiata 126p (1985), tel.328—26.  
\* Samochód towarowo—osobowy, nysa—towos, cena do uzgodnienia, wiad. ul. Lipińskiego 25 lub tel.505—60 lub 307—12.  
\* Fiata 132 (1983) stan b. dobry, bogate wyposażenie, tel.379—05 (po 16.00).

\* Tanio atrakcyjną suknię ślubną z dodatkami (nową), tel.367—87 (po 16.00).  
\* Małą pralkę wirnikową, lodówkę dwukomorową, szafę pokojową trzydrzwiową w b. dobrym stanie, tel.349—77 (po 15.00).  
\* Numer telefonu, tel.(090)39—51—32.  
\* Przenośnik, tel.369—33 (7.00—8.00 i po 21.00).  
\* Tanio zestaw satelitarny SAT100 z silownikiem oraz profesjonalną, amerykańską szlifierką na powietrze, tel.226—70.  
\* Przenośnik taśmowy (10mb), wyciąg WBT—600, szlifierka do lastryka SL—271, giętarka do rur (hydrauliczna), przysięenny wyciąg linkowy, dłużyca 1—osiowa do samochodu żuk, betoniarka 150l, STAR W—200 wywrotka, żuk — skrzynia ładunkowa zabudowana, nowy silos na cement, sklep konstrukcji przenośnej pow. zab. 71 m2, suwnica 1—belkowa L—12 m/2T, sterowanie z ziemi. Stan w/w sprzętu dobry. Ceny do uzgodnienia. Tel.369—33 (codz. 7.00—8.00 i po 21.00).  
\* Radio CB ONWA MU—2 oraz łyżwy plastiki, tel.355—82.  
\* Szafę chłodniczą, witrinę i patelnię elektryczną, tel.304—73.  
\* Maszynny walizkowy do pisania, maszyny do szycia oraz telewizory kolorowe prod. niemieckiej, tel.373—63 (po 20.00).  
\* Kaszę jęczmienną, kutię, tel. Nowosielce 10.  
\* Komputer AMIGA 500 plus, tel.377—86.  
\* Używane: telewizor kolorowy Helios z teletekstem, magnetofon stereofoniczny 2405 S, radio Amator 2B, tel.336—64 (po 18.00).  
\* Oddam bezpłatnie 4 psy kundle (szczeniaki), tel.348—52 (po 16.00).  
\* Przyjmę każdą ilość gruzu i ziemi ZPU „Gwajak” (była Fabryka Domów), tel.338—17.

**KUPIĘ**  
\* Dom wolnostojący 100 m2, stan surowy zamknięty, w okolicach Rzeszowa, Krosna lub Sanoka, tel. Skierniewice (046)33—86—72.  
**POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA**  
\* Dom drewniany z ogrodem w Sanoku lub na jego obrzeżach (na okres kilku m—cy), tel.350—77.  
\* Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia, istnieje możliwość zapłaty za 6 m—cy z góry, wiad. Sanok, ul. Kościuszki 34/5 lub tel.360—98 (11.00—19.00).  
\* Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia. Możliwość zapłaty z góry za cały rok, tel.350—19 (prosić Panią Małgosię).  
\* Mieszkanie w Sanoku (kawalerkę), wiad. kiosk spożywczo—warzywny obok „AUTOSANU” (k. przystanku „5”).  
**ZAMIENIĘ**  
\* Mieszkanie 48 m2 w Sanoku na mniejsze, tel.338—99.  
\* Mieszkanie własnościowe 60 m2 na domek, tel.364—45

**ODSTĄPIĘ**  
\* Przedpłatę na CC w AUTO—TAK, tel.326—09.  
**RÓŻNE  
SPRZEDAM**  
\* Saksofon tenor „Weltklang”, stan b. dobry, wiad. ul. Sadowa 18/20 lub tel.366—33.  
\* Palmę i jukkę, wiad. ul. Podgórze 39 lub tel.350—77.  
\* Magiel elektryczny, przemysłowy idealny do prowadzenia działalności gospodarczej, tel.353—94 (po 15.00).  
\* Tanio eternit falisty oraz części do wołgi, tel.365—17.

**PRACA  
ZATRUDNIĘ**  
\* Szwaczki z grupą inwalidzką na II zmianę, tel.322—08.  
\* Przedsiębiorstwo „ZAH—POL” Zahutyń 222 zatrudni emerytów, rencistów w zawodzie: spawacza elektrycznego i acetylenowego, ślusarza, mechanika, stolarzy — wymagana praktyka; wynagrodzenie ponad 500 zł netto m—cznie, tel.230—34.  
\* ZPO „Regis” zatrudni pracownika (z grupą inwalidzką) do samodzielnego prowadzenia spraw kadrowo—administracyjnych zakładu, tel.322—08.  
\* Murarzy—tynkarzy, stolarzy budowlanych (podłogi, boazerie), glazurników i malarzy, tel.338—09 (wieczorem).  
**POSZUKUJĘ PRACY**  
\* Rencistka poszukuje pracy w charakterze sprzedawcy, tel.302—71.  
\* Fotograf po szkole zawodowej, tel.353—60.  
\* Zaopiekuję się dzieckiem, tel.327—01.

**LEASING****EUROPEJSKI  
FUNDUSZ  
LEASINGOWY****SAMOCCHODY  
DOSTAWCZE I OSOBOWE  
MASZYNY, URZĄDZENIA  
KOMPUTERY***Zapraszamy  
od 9 do 17*

38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel./fax 30080

**BOAZERIA, PARKIET  
LISTWY, GALANTERIA  
DRZEWNA**SKLEP „Miś”  
Sanok, ul. Sobieskiego 6**PROJEKTOWANIE  
BUDOWLANE**od zlecenia do pozwolenia  
SANOK, ul. Kościuszki 31 p.16  
tel. 351 - 60**USŁUGI TRANSPORTOWE  
OSOBOWO - TOWAROWE**9 osób lub 1 tona  
(wycieczki, delegacje, itp.)  
tel. (0137) 358-04  
pon. - piątek po 16.00  
sobota, niedziela - całą dobę**Reklamuj się  
w Tygodniku  
Sanockim****PLYTY  
MIEBLOWE**- wiórowe  
- laminowane  
- blaty kuchenne postforming  
- sklejka  
- oklejane okleiną naturalną (buk, dąb)  
- pilśniowe, lakierowane  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
(BAZA SPB)  
TEL. (0-137) 329-91  
HURTOWNIA  
czynna 8.00 - 16.00  
soboty 8.00 - 14.00**FHU „MARLUX”  
RESTAURACJA  
„JAGIELLOŃSKA”**  
38-500 Sanok, ul. Jagiellońska 49  
tel. (0137) 312-08

czynna codziennie w godz. 12.00 - 24.00.

Na nadchodzący weekend i najbliższy tydzień szef kuchni poleca:  
Pstrąg po sanocku - płonący drink tygodnia - „Nocna pokusa”Zapraszamy na **BAL SYLWESTROWY**  
dnia 31.12.96r. godz. 20.00Kamety do nabycia w restauracji od 8.12.96 r. w godz. od 12.00 do 24.00  
**PRZEWIDYWANE LICZNE ATRAKCJE**  
Wszelkie informacje pod numerem tel. 312-08**FOTO — STUDIO — KOLOR  
ZAKŁAD — SKLEP**

ul. Kochanowskiego 25, tel. 339-97

**Marek Zakrzewski**  
zaprasza i poleca:— PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH  
— ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT!  
— SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWAUwaga!  
Od 5 lutego oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe  
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie**NOWO OTWARTA  
MYJNIA  
SAMOCCHODOWA**Sanok ul. Reymonta 6 (baza byłego OTL)  
czynna od poniedziałku do soboty  
w godz. 8.00 - 18.00**POLECA:**

- ⊙ mycie maszynowe nadwozi z suszeniem
- ⊙ mycie ręczne nadwozi z suszeniem
- ⊙ mycie podwozi
- ⊙ mycie silnika
- ⊙ czyszczenie wnętrza i pranie tapicerki
- ⊙ wosk na gorąco

Usługi wykonujemy dla samochodów osobowych i dostawczych

Wykonujemy pranie dywanów i wykładzin  
z możliwością transportu**DERMATOLOG**lek. med. **Joanna Przeorska**przyjmuje we wtorki 17<sup>30</sup> - 18<sup>30</sup>

ul. 3-go Maja 16 (budynek ZNP)

FIRMA „PIĄTKA” S.C.

**PHILIPS  
SONY  
Panasonic  
Technics**

- audio-video
- sprzedaż ratalna
- realizujemy zamówienia

Sanok, ul. Chopina 10, tel. 327-59

**P.P.H.U. „LOWO”  
SANOK**

ul. Staszica 18, tel. 371-72, tel./fax 313-26

poleca

NOWOCZESNE JEDNORAMOWE

OKNA DREWNIANE

firmy URZĘDOWSKI I KOBIOR

OKNA NIE TYLKO  
DLA BOGACZY**PPH „LIWEX”**

38-500 SANOK, UL. KRAKOWSKA 166

ogłasza przetarg nieograniczony, ofertowy  
na wynajem lokalu sklepowego o pow. 170 m<sup>2</sup>  
w Sanoku przy ul. Kopernika 10  
(budynek Spółdzielni Rzemieślniczej „Bieszczady”).Ostateczny termin składania pisemnych ofert do dn. 14.12.1996 r.  
ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO SWOBODNEGO WYBORU OFERTDodatkowe informacje codziennie od godz. 9.00 do godz. 14.00  
można uzyskać pod numerem telefonu 314-11.**Reklama szansą  
na sukces !****KARO ŻALUZJE**

PRODUKCJA W SANOKU

- poziome
- pionowe (VERTICALE)

ul. Kościuszki 31  
tel. 320-66 lub 335-98

CENY PRODUCENTA

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 96.12.11 o godz. 10.00  
w: Biurze Komornika Sądu Rejonowego w Sanoku, ul. Kościuszki 5/8  
odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc  
licytacja ruchomości należących do dłużnika**KALENIECKI WOJCIECH  
38-500 SANOK, ARMII KRAJOWEJ 13/30**

i składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	krzesła	2	20,00	15,00
2.	stolik	1	20,00	15,00
3.	szafka ubraniowa - metalowa	1	10,00	7,50
4.	regal sklepowy - 5 segmentów	1	250,00	187,00
5.	łada sklepowa, drewniana	1	150,00	112,50
6.	łada chłodnicza	1	2.000,00	1.500,00
7.	zamrażarka 400l, trójfazowa	1	600,00	450,00
8.	szafa chłodnicza - jednodrzwiowa	1	1.000,00	750,00
9.	regal drewniany	1	2,00	1,50
10.	kosze na śmieci	2	1,00	0,75
11.	gaśnica śniegowa	1	3,00	2,25

Ruchomości można oglądać w dzień przed licytacją w miejscu i czasie  
oznaczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 75,00% sumy oszacowania.

Komornik

**SPRZĘT KOMPUTEROWY****DRUKARKI, PLOTERY****KASY FISKALNE****TELEFAKSY****SIECI NOVELL, UNIX****OPROGRAMOWANIE****PAPIER KOMPUTEROWY****I KSEROGRAFICZNY****AKCESORIA****MEBLE KOMPUTEROWE****KSIĄŻKI I CZASOPISMA***Zapraszamy  
od 9 do 17*

38 500 Sanok, ul. Chopina 10, tel./fax 30080

**AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL  
ZAPRASZA**

**MARLEY®** | **STANLEY®** | **DECORA®**

DRZWI SKŁADANE	• SYSTEMY SZAF WNĘKOWYCH • DRZWI PRZESUWNE	• PANELE • KASETONY SUFITOWE • LISTWY • KLEJE
-------------------	--	--

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ  
SANOK ul. Jagiellońska 7 tel. 321-06**

**Pizzeria  
"Wenecja"**  
ul. 3-go Maja 16  
tel. 375-24

pizza włoska  
napoje zimne  
spaghetti  
kawa oraz capuccino  
lody włoskie  
(Gelato Fantastico)  
**ZAPRASZAMY**

**Hurtownia Wyrobów Hutniczych  
„STALSAN” S.C.**

Oferuje stal:

- rury czarne i ocynkowane
- profile zamknięte
- kształtowniki
- blachy czarne i ocynkowane
- pręty gładkie i żebrowane
- blachy trapezowe powlekane

o średnicy od 6 do 20

**Sanok - Dąbrówka, ul. II Armii WP 31**  
(teren byłej fabryki domów SPB)  
tel. (0-137) 326-91  
czynna od 7.00 do 16.00 w dni robocze  
Szeroki asortyment i konkurencyjne ceny  
**ZAPRASZAMY**

Sanok, dnia 31.12.1996 r.  
Godzina 20.00

**BAL  
SYLWESTROWY  
Z ATRAKCJAMI**

W Zespole Szkół Zawodowych  
przy ul. Jagiellońskiej 22  
na który serdecznie zapraszają  
**ORGANIZATORZY**

Karta udziału, w cenie 120,00 PLN od pary,  
do nabycia w sekretariacie szkoły do dnia 20 grudnia.  
Informacje pod numerem telefonu 323 - 85 lub 351 - 61

**PRZYJMujemy  
ZAMÓWIENIA NA DRZWI  
FILUNKOWE z VAT-em**

- zewnętrzne ocieplane  
- wewnętrzne - różne wzory  
Nadolany 80  
tel. 25-111 wew. 161

**WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH**

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
tel. 306-03

zaprasza codziennie w godz. 12.00 — 18.00

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

Zarząd Miasta Sanoka działając na podstawie Ustawy o zamówieniach publicznych ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na prace związane z ręcznym oczyszczaniem miasta w okresie od 16.12.1996r. do 31.05.1997r. na następujących ulicach: Rejon nr 8 — ulice: Staszica, Kochanowskiego, Gen. Prugara—Kellinga, 1 przystanek MKS "Stomil", 1 przystanek koło Kościoła (Olchowce) ul. Dmowskiego. Szczegółowy zakres prac do wykonania znajduje się w specyfikacji. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego.

Wadium w wysokości 200 zł należy wnieść w terminie do dnia 12.12.1996r. do godz. 12.00 w kasie Urzędu Miasta pok. nr 30 gotówką lub w formie czeku potwierdzonego. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1 pok. nr 2. Koperta zawierająca ofertę powinna być oznaczona: "Przetarg na ręczne oczyszczanie miasta". Na tej kopercie nie może być oznaczony nadawca. Wszelkie informacje o powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej pok. 2, tel. 528—30 do godz. 15.30.

Termin składania ofert upływa dnia 12.12.1996r. o godz. 15.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego pok. nr 64 (Sala Herbowa) w dniu 13.12.1996r. o godz. 10.00.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. są uprawnieni do wystąpienia w obrocie prawnym,
2. posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia,
3. nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. nr 76 z 1994r.),
4. spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

**WYPOŻYCZALNIA GIER TV  
„MASKOTKA”**

Prowadzi sprzedaż na zamówienie gier TV Sega 16Bit oraz dyskiety.  
**Konkurencyjne ceny  
ZAPRASZAMY**  
w godz. 14.00 — 20.00  
Informacja: „MASKOTKA”,  
ul. Kopernika 10

**Burmistrz Miasta Sanoka** zatrudni od I kwartału 1997 r. w Urzędzie Miasta w Sanoku pracowników z wyższym wykształceniem budowlanym. Wymagane kwalifikacje:

- wyższe wykształcenie z zakresu budownictwa
- uprawnienia budowlane z zakresu nadzoru robót.

Kandydaci do pracy winni złożyć n/w dokumenty — w terminie do dnia 15 grudnia 1996r. w Urzędzie Miasta w Sanoku pokój nr 31, 32:

- podanie
- kwestionariusz osobowy
- odpis dyplomu ukończenia studiów
- świadectwo pracy potwierdzające okres zatrudnienia
- zaświadczenie o stanie zdrowia.

Z kandydatami do pracy, którzy złożą wymagane dokumenty zostaną przeprowadzone rozmowy kwalifikacyjne.

**Uchwała Nr XLVII/310/96  
Rady Miasta Sanoka**  
z dnia 29 października 1996r.

w sprawie zmiany kategorii niektórych ulic miasta Sanoka.

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (jedn. tekst Dz.U. z 1996r. Nr 13 poz. 74 z późn. zm.), art. 10 ust. 3, ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (Dz.U. z 1985r. Nr 14 poz. 60 z późn. zm.) oraz art. 2 pkt. 6, lit. b ustawy z dnia 17 maja 1990r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organami gminy, a organami administracji rządowej oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990r. Nr 34 poz. 198 z późn. zm.).

**KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SANOKA**

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1996r. o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbędzie się sesja Rady Miasta Sanoka, na której rozpatrywane będą nie uwzględnione protesty złożone do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego fragment obszaru Miasta Sanoka — Dzielnica — Dąbrówka oznaczony Nr 5/96 w rejonie ulicy Głogowej.

**KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SANOKA**

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1996r. o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbędzie się sesja Rady Miasta, na której rozpatrywane będą nie uwzględnione protesty złożone do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Dzielnicy "ZATORZE" — "GŁOWACKIEGO 2".  
Między ulicami Głowackiego i Warzywną.

**KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SANOKA**

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1996r. o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbędzie się sesja Rady Miasta, której przedmiotem będzie uchwalenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obejmujących fragmenty obszarów Miasta Sanoka — Dzielnica Dąbrówka, oznaczonych Nr 1/96; 2/96; 3/96; 5/96

1. mpzp terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług w rejonie ul. Zapolskiej
2. mpzp terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług w rejonie ulic Iwazkiewicza i Zachodniej
3. mpzp terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług w rejonie ulic Rataja i Kasprowicza
5. mpzp terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług w rejonie ul. Głogowej.

**KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SANOKA**

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1996r. o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbędzie się sesja Rady Miasta, której przedmiotem będzie uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "ŚRÓDMIEŚCIE".

**KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SANOKA**

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1996r. o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbędzie się sesja Rady Miasta, której przedmiotem będzie uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Dzielnicy "ZATORZE" — "GŁOWACKIEGO 2".  
Między ulicami Głowackiego i Warzywną.

**Rada Miasta Sanoka uchwala, co następuje:**

par. 1

1. Pozbawić kategorii drogi krajowej nr 98 następujące ciągi ulic miasta Sanoka:

- a) część ulicy Rymanowskiej od skrzyżowania z ulicą Dmowskiego do początku ulicy Kościuszki,
- b) ulicę Kościuski do ulicy Jagiellońskiej,
- c) ulicę Jagiellońską całą do skrzyżowania z ulicą Kolejową.

2. Pozbawić kategorii dróg wojewódzkich następujących ulic miasta Sanoka:

- a) ulicę Dmowskiego od skrzyżowania z ulicą Rymanowską do początku ulicy Staszica,
- b) ulicę Staszica do ulicy Dmowskiego od początku ulicy Królowej Bony,
- c) ulicę Królowej Bony do skrzyżowania z ulicą Sanową,
- d) nowobudowany odcinek obwodnicy północnej od skrzyżowania z ulicą Sanową (obok i poza istniejącą ul. Wojska Polskiego) do skrzyżowania z ul. Lwowską.

par. 2

1. Zaliczyć do kategorii dróg krajowych (tj. do ciągu drogowego Nr 98) następujące ulice miasta Sanoka: Dmowskiego, Staszica i Królowej Bony do skrzyżowania z ul. Sanową oraz nowobudowany odcinek obwodnicy północnej od skrzyżowania z ul. Sanową do skrzyżowania z ul. Lwowską.

2. Zaliczyć do kategorii dróg wojewódzkich następujące ulice miasta Sanoka:

- a) część ulicy Rymanowskiej od skrzyżowania z ul. Dmowskiego,
- b) ul. Kościuski i ul. Jagiellońską do skrzyżowania z ul. Kolejową.

par. 3

Uzasadnienie zmian kategorii ulic zawiera zał. Nr. 1 do uchwały.

par. 4

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta.

par. 5

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w sposób zwyczajowo przyjęty poprzez rozplakotanie na tablicy ogłoszeń oraz w prasie lokalnej.

2. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Krosnońskiego.

Przewodniczący Rady Miasta  
Andrzej Radwański

Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XLVII/310/96  
Rady Miasta Sanoka z dnia 29 października 1996 r.

**Uzasadnienie**

1. Istniejący przebieg drogi krajowej międzyregionalnej Nr 98 ukształtowany jest bardzo niekorzystnie w układzie miasta, przebiega bowiem w zwartej zabudowie przez centralną zabudowaną część. Przebieg (trasa) ulic tworzących obecny przebieg posiada liczne załamy o dużych kątach zwrotu, wykrąglone łukami o małych promieniach.

Część odcinka w centrum miasta posiada niwelację ukształtowaną w dużym spadku ok. 9%, co w połączeniu z bliską zabudową oddaloną od krawędzi jezdni w granicach 1,5 — 2,0 — 3,0 m., z licznymi wjazdami do bram przy wąskiej jezdni o szerokości ok. 8 — 9,0 m. czyni odcinek niebezpieczny dla ruchu. Z tego powodu ustanowiono tam trwałe ograniczenia prędkości do 40 km/godz.

2. Plan zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka przewiduje docelowo wyeliminowanie ruchu tranzytowego samochodowego ze śródmieścia. Nastąpić to ma etapowo przez realizację kolejno dwóch obwodnic miasta. W pierwszej kolejności przez budowę tzw. "małej obwodnicy północnej", zaś następnie w dalszej kolejności w okresie perspektywnym (15—20 lat) dużej obwodnicy południowej. Obwodnica mała północna położona jest wewnątrz miasta i stanowi obwodnicę dla centralnej zabudowanej części.

Obwodnica południowa przebiega skrajem obszaru miejskiego i stanowi właściwie docelowo rozwiązanie przebiegu drogi Nr 98 w obrębie miasta Sanoka. Obwodnica "mała północna" posiada całkowitą długość — 2,8 km. i jest w końcowej fazie realizacji przez Urząd Miasta Sanoka.

Obwodnica południowa posiada łączną długość około 10,0 km., przebiega po górzystym, trudnym terenie z licznymi obiektami mostowymi.

3. Do czasu wybudowania dużej docelowej obwodnicy południowej, realizowana obecnie przez miasto Sanok mała obwodnica północna przejmie ruch tranzytowy dalekobieżny w kierunku Przemysła, Ustrzyk Dolnych, Krościenka, Baligródu, Cisnej, Soliny, Myczkowiec itp.

4. Obwodnica północna (mała) aktualnie jest w końcowej fazie realizacji, realizowane są intensywne roboty nawierzchniowe. Parametry techniczne realizowanej obwodnicy północnej (małej) odpowiadają parametrom odcinka drogi poprzedzającego odcinek tworzący małą obwodnicę północną.

5. Obwodnicę północną stanowią następujące odcinki ulic:

A. przebudowane do roku 1995:

- ulica Dmowskiego cała o długości 654 mb.
- ulica Staszica cała o długości 595 mb.
- ulica Królowej Bony (odc. do ul. Sanowej) długości 450 mb.

B. będący w 1996r. w przebudowie końcowy odcinek o długości 1054 mb. Początek odcinka na skrzyżowaniu ul. Królowej Bony i ul. Sanowej zaś koniec — na skrzyżowaniu z ul. Kolejową. Odcinek ten przebiega po nowych terenach i położony jest poza zabudowaną obok ulicą miejską Wojska Polskiego. Ogółem łączna długość ulic tworzących ciąg miejski drogowy zwany małą obwodnicą północną według proponowanej do zaliczenia jako ciąg międzyregionalnej drogi krajowej Nr 98 wynosi 2753 mb.

C. odpowiadający obwodnicy północnej ciąg ulic miejskich stanowiących obecny odcinek miejski drogi krajowej Nr 98 stanowią ulice:

- ul. Rymanowska (część ulicy od skrzyżowania z obwodnicą północną), dalej ulice Kościuski, Jagiellońska do skrzyżowania z drogą krajową (regionalną) Nr 891 Sanok—Lesko—Krościenko o łącznej długości 1758 mb. Odcinek istniejącej więc drogi i ulice go stanowiące proponuje się zaliczyć do kategorii wojewódzkich dróg miejskich.
- ul. Kolejową i dalej Lwowską kończącą się na skrzyżowaniu z zakończeniem obwodnicy północnej o łącznej długości 822 mb. proponuje się pozostawić w gestii dróg krajowych lecz zmienić jedynie jej kategorię i zaliczyć ten odcinek (ul. Kolejowa i Lwowska) do drogi krajowej Nr 891 o relacji Sanok—Lesko—Krościenko.

6. Przedstawiając powyższe sądzimy, że mała obwodnica północna może do czasu budowy dużej południowej obwodnicy — pełnić funkcję drogi krajowej, omijającej zabudowaną i zwartą zabudowę centrum miasta.

7. Zmiana, o której mowa wyżej wiązać się będzie z równoczesną decyzją o zaliczeniu:

- a) części dotychczasowego odcinka drogi krajowej Nr 98 który tworzą ulice Kolejowa i Lwowska do drogi krajowej Nr 891.
- b) pozostałych części dotychczasowego odcinka drogi krajowej Nr 98 przebiegającej przez centrum miasta Sanoka do kategorii wojewódzkich dróg miejskich i przekazania ich pod zarządek i utrzymanie właściwych służb drogowych.

Przewodniczący  
Rady Miasta  
mgr inż. Andrzej Radwański

# Jak śnieg, to nimfa

Kolejny udany start zanotował Ryszard Cieślak. Podczas niedzielnych zawodów zajął 2. miejsce, dzięki czemu zainkasował kolejnych 9 punktów do klasyfikacji łącznej. Tym samym o 1 punkt nadrobił stratę do liderującego Artura Trzaskosia.

Mając w pamięci istic zimową aurę ubiegłej niedzieli, doprawdy trudno uwierzyć, że rywalizacja muszkarzy doszła do skutku. Podobno większy problem niż samo wędkowanie stanowił dojazd na miejsce i późniejszy powrót. Zawody rozegrano na odcinku Sanu od Postołowa do Załuża. Przy zacinającym śniegu nie skutkowały suche muchy, co skrzętnie wykorzystali stosujący nimfy. Wygrał Lucjan Burda z Jasła, który złowił 2 lipienie, w tym największego podczas tych zawodów, długości 36 cm.

Drugi z dwoma rybami mierzącymi po 31 cm. był Ryszard Cieślak, a trzeci liderujący stawce Artur Trzaskoś z Krosna — 1 lipień. Startowało 22 zawodników — sklasyfikowano 8, którzy złowili łącznie 10 lipieni. Inni sanoccy muszkarze — Janusz Benedyk, Adam Skrechota i Zenon Lorenc nie mieli szczęścia.

Ryszard Cieślak łowił poniżej mostu w Postołowie. Oprócz 2 punktowanych lipieni wyciągnął jeszcze 10 ryb, w większości mających odrobinę poniżej wymiaru. Brania były dość nieregularne.

W klasyfikacji łącznej nadal prowadzi Trzaskoś — 34 pkt., przed Cieślakiem — 29 pkt. i Burdą — 22 pkt. Następane zawody w pierwszą niedzielę stycznia.

(bart)

**ZKS „Stal” Sanok zawiadamia, że dnia 12 grudnia 1996 r. o godz. 17.00 w świetlicy Klubu przy ul. Stróżowskiej 19 odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze. 10 grudnia 1996 r. od godz. 10.00 do 13.00 w sekretariacie przy ul. Stróżowskiej 19 zostanie udostępniony porządek zebrania oraz materiały do wglądu członków Klubu.**

## Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, czeka wspiana pizza i kawa Lavazza (kawa także dla osoby towarzyszącej). Po nagrodę można udać się bezpośrednio do pizzerii „Bustar” przy ul. Mickiewicza, która jest fundatorem naszej zabawy. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”.



# SPORT SZKOLNY

Okres minionych kilkunastu dni obfitował w różnego rodzaju rozgrywki szkolne. Awans do rywalizacji na szczeblu wojewódzkim wywalczyli szczypiornicy z SP 9, piłkarze z ZST, koszykarze z SP 8 i koszykarki z SP 3.

### Piłka ręczna

W turnieju rozegranym w SP 9 walczyło 6 szkół. W grupie I oprócz „dziewiątki” znalazły się SP 1 z Ustrzyk Dolnych i szkoła z Mchawy. W grupie II rywalizowały podstawówki z Uherzec, Tarnawy i Besko.

#### Wyniki:

Grupa I: SP 9 — Mchawa 15—0; Mchawa — Ustrzyki 0—11; SP 9 — Ustrzyki 12—0. Grupa II: Uherce — Tarnawa 15—3; Tarnawa — Besko 4—3; Uherce — Besko 13—6. Półfinały: Uherce — Ustrzyki 8—5; SP 9 — Tarnawa 11—4.

W finale chłopcy z „dziewiątki” pokonali rówieśników z Uherzec 8—5.

Opiekunem zwycięskiej drużyny był Wiesław Uczeń. W jej składzie wystąpili: Dawid Ciupak — Michał Sikorski, Paweł Mendelowski, Daniel Petryk, Artek Wójcik, Marcin Wojdyła i Piotrek Szala uzupełniani przez Adriana Oberca, Piotra Hryszko, Rafała Niemca, Tomka Strokę, Roberta Sobolaka, Tymoteusza Korzeniowskiego i Konrada Ząbkiewicza. Najwięcej bramek zdobył Piotrek Szala.

### Piłka nożna

Turniej odbył się 29 listopada w ZST. Udział wzięły ZSB Brzozów, LO Lesko oraz 3 szkoły sanockie — ZST, ZSM i I LO. Nie zgłosiły się ZSZ z Ustrzyk Dolnych i ZSRol z Nowosielec.

Wyniki: I LO Sanok — ZSM 2—4; LO Lesko — ZSB 3—5; ZST — I LO Sanok 3—2; ZSM — LO Lesko 2—4; ZSB — ZST 1—1; I LO Sanok — LO Lesko 4—7; ZSM — ZSB 1—5; LO Lesko — ZST 0—1; I LO Sanok — ZSB 1—6; ZST — ZSM 0—1.

Punktacja: 1. ZSB Brzozów — 10 pkt., 2. ZST Sanok — 7 pkt., 3. LO Lesko — 6 pkt., 4. ZSM Sanok — 6 pkt., 5. I LO Sanok — 0 pkt.

Obok ZST do zawodów wojewódzkich awansował ZSB Brzozów. Zaplanowano je na 13 grudnia, ponownie w hali sportowej ZST.

W drużynie ZST wystąpili: Andrzej Pawlecki, Paweł Saweryn, Mariusz Sumara — kapitan, Robert Gacek, Wiesław Żytka, Robert Bartkowski, Marcin Lubieniecki, Marek Tutak, Maciej Podstawski i Sebastian Gaska. Najwięcej bramek w drużynie zdobył Mariusz Sumara — 4. Opiekunem zespołu był Jarosław Dułęba.

### Koszykówka

Zawody rozegrano w SP 3. Dziewczęta rywalizowały 26 listopada, chłopcy dwa dni później.

#### Dziewczęta.

Grupa I: SP Jaćmierz — SP Ustrzyki D. 48—6; SP Tarnawa — SP Jaćmierz 23—24; SP Tarnawa — SP Ustrzyki 28—5. Grupa II: SP 3 Sanok — SP Rzepedź 34—20; SP 3 Sanok — SP Średnia Wieś 44—21; SP Średnia Wieś — SP Rzepedź 10—16. Półfinały: SP Jaćmierz — SP Rzepedź 29—5; SP 3 Sanok — SP Tarnawa 24—21.

W finale koszykarki z „trójki” pokonały rówieśniczki z Jaćmierz 35—21. Obydwie drużyny awansowały do rozgrywek wojewódzkich.

Drużynę SP 3 przygotował Robert Wojewoda. W skład zespołu weszły: Magdalena Zmarz, Bożena Skrzypka, Monika Łucka, Ewelina Dzoń, Magdalena Chort, Katarzyna Florek, Ewelina Nowosielska, Partycja Dziuban, Beata Borczyk, Ewelina Piotrowska, Paulina Ścibor, Katarzyna Ziobro i Barbara Hrywniak. Najwięcej punktów zdobyły Bożena Skrzypka — 47 i Ewelina Dzoń — 36.

#### Chłopcy

Grupa I: SP 7 Sanok — SP 2 Zagórz 33—16; SP Ustrzyki D. — SP 7 Sanok 8—35; SP Ustrzyki D. — SP 2 Zagórz 11—28.

Grupa II: SP 8 Sanok — SP Jaćmierz 54—9; SP 8 Sanok — SP Rzepedź 27—10; SP Jaćmierz — SP Rzepedź 26—12. Półfinały: SP 8 Sanok — SP 2 Zagórz 33—10; SP 7 Sanok — SP Rzepedź 30—18.

W finale „ósemka” pokonała „siódemkę” 36—29. Obydwie sanockie szkoły awansowały do rozgrywek wojewódzkich.

Zespół SP 8 przygotował Maciej Bluj. W skład jego zespołu weszli: Piotr Przybycień, Grzegorz Hydzik, Paweł Kopij, Maciej Kopij, Grzegorz Baranowski, Witold Bury, Maciej Małek, Maciej Malik, Maciej Piegdoń i Wojciech Lech. Najwięcej punktów zdobyli Piotr Przybycień i Paweł Kopij.

\*\*\*

Natomiast rozgrywki miejskie szkół ponadpodstawowych, będące eliminacjami do szczebla rejonowego, rozgrywane są w formie ligi. We wtorek w ZST padły następujące wyniki: ZSE — ZSM 57—72; ZST — ZSB 81—62; I LO — II LO 90—56. Drużyny rywalizować będą przez kilka kolejnych tygodni, grając systemem „każdy z każdym”. Do rozgrywek rejonowych zakwalifikują się dwa najlepsze zespoły.

### Tenis stołowy

Zawody miejskie szkół podstawowych wygrały reprezentacje SP 3 — zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców.

Zawody rozegrano 27 listopada w SP 2. W reprezentacji dziewcząt z SP 3 wystąpiły Ewelina Wojtasy i Agnieszka Pielech zaś w reprezentacji chłopców Krzysztof Jurek i Łukasz Ruchlewicz.

(bart)

# AUTO EKSPERT

### Wypadek za granicą

Coraz więcej Polaków wyjeżdża za granicę swoim samochodem. Wyjeżdżają w różnych celach i sprawach — służbowo i turystycznie. Więc również nieszczęśliwe wypadki zdarzają się często i nie możemy liczyć na to, że zawsze uda nam się ich uniknąć. Często nie wiemy jak się w takich sytuacjach zachować. Jeżeli mamy polisę obejmującą następstwa nieszczęśliwych wypadków, musimy ją okazać w szpitalu. W niektórych placówkach może okazać się, że jest to warunek przyjęcia.

W przypadku trudności należy skontaktować się z przedstawicielem towarzystwa ubezpieczeniowego w danym kraju lub najbliższym możliwym. Wykaz tzw. komisarzy otrzymujemy z polisą. Podstawą do wypłaty odszkodowania będzie zebrana przez nas dokumentacja zdarzenia i przebiegu leczenia. W ciągu 7 dni po powrocie do kraju zgłaszamy szkodę. Jeżeli jesteśmy sprawcami wypadku drogowego i nikt nie został poważnie ranny oraz nie ma różnic zdań pomiędzy jego uczestnikami nie musimy wzywać policji. Trzeba wtedy wypełnić międzynarodowy formularz „Wspólne zgłoszenie o wypadku drogowym”, otrzymany razem z „zieloną kartą”. Obcokrajowiec będzie dysponował identycznym w swoim języku. Do formularza wpisujemy dane uczestników wypadku, dane pojazdu oraz dokładne informacje o ubezpieczeniu (zakład ubezpieczeń, numer polisy i okres jej ważności, oddział, numer zielonej karty), okoliczności wypadku, uszkodzenia oraz szkic sy-

tuacyjny. Musi on zostać podpisany przez oboje strony.

Likwidacją szkody na warunkach kraju miejsca wypadku zajmują się biura narodowe występujące w imieniu towarzystw ubezpieczeniowych. Jeżeli nie posiadamy AC, koszty napraw, holowania itp. pokrywamy z własnej kieszeni. Jeżeli jesteśmy poszkodowani, należy koniecznie na miejscu wypadku spisać dane sprawy, jego pojazdu, ubezpieczenia i numer polisy. Wypełniamy również „Wspólne zgłoszenie o wypadku drogowym”. Wezwanie policji wyeliminuje wszelkie niejasności. Po odszkodowanie zwracamy się bezpośrednio do ubezpieczyciela sprawy. Niestety jesteśmy tu skazani na siebie i najlepiej zgłosić się tam zanim wrócimy do kraju. Ewentualnie rozszczeń można dochodzić przez firmy zajmujące się likwidacją szkód, które pobierają za to honorarium. Posiadanie Autocasco umożliwi nam zwrot kosztów naprawy, holowania, kradzieży, itp. w zależności od firmy ubezpieczeniowej. Jeżeli koszty naprawy nie przekraczają 400—500 USD, pokrywamy je z własnej kieszeni. Zwrot na podstawie rachunków otrzymamy w kraju. Jeżeli koszty przekraczają tę sumę konieczne jest powiadomienie w ciągu 24 godzin komisarza awaryjnego AC, występującego w imieniu ubezpieczyciela. Komisarzowi należy podać dane dotyczące naszego ubezpieczenia: numer polisy, okres ważności, dane właściciela pojazdu, kierowcy, namiary na miejsce oraz dane strony przeciwnej.

Nigdy nie prowadzi się pełnych napraw, a jedynie takie, które umoż-

liwiają bezpieczny powrót do kraju. Zakres naprawy i kosztów ustala komisarz. Jeżeli nie dysponujemy odpowiednią kwotą pieniędzy, koszty naprawy pokrywa komisarz w uzgodnieniu z ubezpieczycielem. W przypadku kradzieży auta mamy 12 godzin by powiadomić policję. Później kontaktujemy się z ubezpieczycielem.

### AUTO GIEŁDA

Koniec roku, jak zwykle, stawia dużo niewiadomych na rynku motoryzacyjnym. Panuje bardzo ożywiony ruch na placach giełdowych, a na granicach stoją nie kończące się kolejki pojazdów, których właściciele chcą jeszcze zdążyć naprawić i zarejestrować sprowadzone auta przed końcem roku, gdyż jak fama niesie, od 1 stycznia 1997 roku nie będzie można już sprowadzać i rejestrować tzw. „składaków”. Dowiemy się o tym na pewno koncem grudnia, bowiem jak na razie ustalenia i propozycje nie są jeszcze prawomocne.

Ceny samochodów na giełdach już jakby lekko drgnęły ku górze i jeśli przepis ten wejdzie w życie, przewidują wzrost cen, bowiem z nowym rokiem zabraknie konkurencyjnych cenowo samochodów sprowadzanych z zagranicy przez prywatnych importerów. Dotyczyć to będzie pojazdów w przedziale cenowym od 12 do 25 tysięcy. Droższe załapią się chyba w przedziale 4 lat i będzie je nadal można sprowadzać do kraju, ale już bez kłopotliwych rozbiórek i utrudnień.

## Kusiak - Auto - Sport ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ

poleca:

- diagnostykę silników
- diagnostykę i geometrię podwozi
- mechanikę ogólną
- remonty kapitalne silników

Oferujemy pośrednictwo w zakupie samochodów używanych, sprowadzanych z Francji.

Sanok, ul. Przemyska 35 (obok Stomilu), tel. 372-68, od 8.00 do 17.00

Bezpośredni dystrybutor firmy Castrol - u nas najtaniej!  
WYMIANY OLEJU GRATIS!

### GIEŁDA — SANOK

#### Fiat 126p.

1981 — 1550—1700  
1983 — 1800—2400  
1984 — 2200—2600  
1985 — 2300—3000  
1986 — 2400—3500  
1987 — 2800—3800  
1988 — 3500—4300  
1989 — 4700—5600  
1990 — 4500—6200  
1991 — 6000—7000  
1992 — 7200—7600  
1993 — 7700—8000  
1994 — 8500—9000  
1995 — 9600—10500

#### Polonez 1500/1600

1982 — 3100—3600  
1984 — 3700—4000  
1985 — 4200—4400  
1986 — 4800—5500  
1987 — 5200—5800  
1989 — 6400—7300  
1990 — 7000—8400  
1992 — 10000—10700  
1993 — 11800—12100  
1994 — 14200—15500

#### Skoda favorit

1990 — 11200—11800

1991 — 12400—14000  
1992 — 15000—15800

#### Łada samara

1987 — 8500—8800  
1988 — 8800—9200  
1991 — 11300—12700  
1992 — 13700—14400

#### Volkswagen passat

1984 — 8600—9400  
1986 — 12000—12400  
1988 — 16000—18000  
1989 — 19000—22000

#### Opel kadet

1983 — 7500—8000  
1984 — 9500—10000  
1985 — 11500—12500  
1986 — 12300—12900  
1988 — 14300—16500

#### Peugeot

1990 — 18300—20000  
1991 — 19500—20600  
1992 — 22000—24000  
1994 — 29000—31200

#### Ford fiesta

1986 — 8500—9300  
1992 — 14500—16000  
1993 — 18300—20500  
1994 — 19500—22000

# FUTBOL MŁODYCH — PODSUMOWANIE

JUNIORZY STARSI

## Wykorzystać szansę!

Juniorzy Stali Sanok jeszcze nigdy nie wygrali rozgrywek makroregionalnych. Szansa taka pojawiła się po raz pierwszy właśnie w tym sezonie. Sukces jest bardzo prawdopodobny — po rundzie jesiennej (i rozegranych awansem dwóch meczach wiosennych) nasz zespół prowadzi w tabeli, o punkt wyprzedzając Stal rzeszowską i o dwa — mielecką.

Drużyna rozegrała 13 spotkań, z których aż 10 rozstrzygnęła na swą korzyść. Dwa mecze zakończyły się remisami, a porażką tylko wyjazdowa potyczka z Resovią. Zresztą ten pojedynek miał swą osobną, niechlubną historię, gdyż sędziowie z Mielca (sic!) robili, co mogli, by sędziowie stracili punkty. Był protest, sędziowie zostali zawieszani.

W skład drużyny juniorów starszych weszli: bramkarze Aleksander Sito i Maciej Oblój, obrońcy — Tomasz Cyganik, Jacek Kucharski, Mariusz Sumara, Rafał Komański i Artur Kędra, pomocnicy — Maciej Kuzicki (kapitan drużyny), Marek Węgrzyn, Łukasz Litwin, Bartłomiej Jaśków, Radosław Bulwan i Witold Tarnolicki, napastnicy — Marek Bańkowski, Wojciech Pajestka oraz Jerzy Śląski. Najwięcej, 6 bramek strzelił Kuzicki. Pozostałe zdobyli: Jaśków — 5, Bańkowski i Pajestka — po 4, Cyganik — 3, Tamolicki — 2, Bulwan, Komański i Sumara — po 1. Jeden gol padł ze strzału samobójczego.

Czy liczone ma pierwsze miejsce? — Owszem, takie były założenia — stwierdził trener Zbigniew Sołtyś. — Przed rozpoczęciem rozgrywek ściągaliśmy do zespołu kilku wartościowych zawodników. Byli to bramkarz Aleksander Sito z Kolbuszowej oraz Łukasz Litwin z Rymanowa i Artur Kędra z Grabownicy. Bodaj najlepszym nabytkiem okazał się wysoki i bardzo sprawny Sito. O jego umiejętnościach najlepiej świadczy fakt, że puścił tylko 5 goli, w czym 2 z karnych.

Sukces jest tym bardziej cenny, że zespół trenował bardzo nieregularnie



**JUNIORZY STARSI.** Stoją od lewej: trener Zbigniew Sołtyś, trener koordynator Marek Biega, Jerzy Śląski, Radosław Bulwan, Marek Węgrzyn, Bartłomiej Jaśków, Artur Kędra, Rafał Komański, Łukasz Litwin, Jacek Kucharski i kierownik drużyny Adam Kuzicki. Dolny rząd: Tomasz Cyganik, Witold Tarnolicki, Maciej Oblój, Maciej Kuzicki, Aleksander Sito, Marek Bańkowski, Wojciech Pajestka i Mariusz Sumara.

— mówi kierownik drużyny Adam Kuzicki. — Wszyscy chłopcy jeszcze się uczą — część z nich uczęszcza do szkół po południu. Niektórzy pracują. De facto w tygodniu odbywał się jeden trening z prawdziwego zdarzenia, z całą grupą. Oprócz tego były jeszcze dwa inne, w których udział brało po kilku chłopaków.

W związku z tym największym problemem stanowiło przygotowanie kondycyjne i to wyszło w końcówkach kilku cięższych meczów.

— Myślę, że siłą zespołu jest gra kolektywna — dodaje trener. — Wszystkie formacje grają równo i solidnie. Pewny w bramce Sito, obroną rządził Cyganik

i Kucharski, w pomocy niepodzielnie bryluje Kuzicki, wspomagany przez Węgrzyna, bardzo ładnie "chodzą" skrzydłowi ataku. Chyba jedynym mankamentem — obok kondycji — jest nie najlepsza skuteczność. Rzeszów i Mielec mają jednak znacznie więcej strzelonych bramek. Napastnicy świetnie potrafili wyjść na pozycje, ale czasami brakuje im zimnej krwi. Tak było np. w meczu ze Stalą Rzeszów, gdzie na 2 min przed końcem, przy stanie 1—1, jeden z zawodników nie trafił głową do praktycznie pustej bramki. Podobnie rzecz się miała w meczu z mielecką Stalą Przeciwnik — to nie żadna przesada — mógł już do przerwy przegrywać nawet i 0—8! Na szczęście napastników często wyręczają nominalni reżyserzy gry i właśnie Kuzicki oraz Jaśków zdobyli najwięcej bramek.

Wspomniany mecz z Mielcem na własnym terenie był bezspornie najlepszym występem juniorów tej jesieni. Sanoczanie wygrali 5—2, prowadząc już nawet 5—0. Szkoda jednak dwóch straconych w końcówce bramek (zresztą po problematycznych karnych), gdyż — zakładając, że przeciwnik zrewanżuje się, wygrywa- ją 3—0 — przy równej ilości punk-

tów to właśnie mielczanie zajmą wyższe miejsce. Trener Sołtyś nie bierze jednak pod uwagę takiej możliwości: — 0—3 w Mielcu? Nie ma mowy.

Pierwszy mecz rundy wiosennej Stal grać będzie u siebie ze Stalą Rzeszów. — Jeżeli na inaugurację wygramy, to już chyba nie nie odbierze nam końcowego sukcesu — zapewnia kierownik Kuzicki. — Tym bardziej, że planujemy kolejne wzmocnienia. Kilku chłopaków mamy już na oku.

Układ pierwszej trójki po jesieni:  
1. Stal SANOK 32 28—7  
2. Stal RZESZÓW 31 37—8  
3. Stal MIELEC 30 41—13

\*\*\*

Osobne słowa uznania skierować należy do sponsorów, którzy nie odmawiali drużynie pomocy. — Korzystając z okazji chciałibyśmy podziękować sponsorom: prezesowi i dyrekcji Autosan SA oraz tamtejszym związkom zawodowym, Piekarni "Wanda" Tomasza Jadczyżyna, firmie Drew—San, Urzędowi Miasta oraz panu Janowi Kmiecińskiemu.

TRAMPKARZE STARSI

## Huśtawka motywacji i nastrojów

Wyjątkowo chimerycznie poczynali sobie trampkarze starsi. Pierwszy rzut oka na statystykę może utwierdzić w przekonaniu, że największą bolączką zespołu były gry wyjazdowe. To z pewnością prawda, choć jest ona nieco bardziej złożona.

Początkowo drużynę trenował Jerzy Frączek, jednak wkrótce zrezygnował z tej funkcji, choć pod jego wodzą chłopcy poczynali sobie nie najgorzej. Zespołem miał zająć się prowadzący juniorów młodszego Kazimierz Pastuszak. Jednak — ze zrozumiałych względów — nie mógł poświęcić im odpowiednio dużo czasu. Bez faktycznego trenera zawodnicy stracili motywację do pracy, z juniorami trenowało ich dosłownie kilku.

— Aby ratować zespół, nieformalnie zajęłam się nim do końca roku — komentuje sytuację trener—koordynator Marek Biega. W feralnym okresie trampkarze przegrali cztery mecze z rzędu. Pod okiem M. Biega zaczęli jednak wracać do formy, a rundę zespół zakończył ważnym zwycięstwem nad Czarnymi Jasio.

W rundzie jesiennej występowali: bramkarze — Artur Bielak i Tomasz Federonko, obrońcy — Piotr Łuczka, Sebastian Stabryla, Piotr Ożóg, Grzegorz Tokarski, Przemysław Masio i Emil Święs, pomocnicy — Mateusz Fal, Łukasz Birek, Dawid Giebułtowski, Tomasz Reguła, Wiesław Kabaj, Tomasz Oklejewicz i Przemysław Tkacz, napastnicy — Paweł Polański, Łukasz Kruczkiewicz i Paweł Kosiba.

W 13 spotkaniach trampkarze zgromadzili 15 punktów (bramki 14—26), co dało im 8. miejsce na półmetku rozgrywek. Za-

notowali 4 wygrane, 3 remisy i 6 porażek. Dość drastycznie wygląda zestawienie potyczek u siebie i na boiskach rywali (dom: 4—2—1, wyjazdy: 0—1—5). Gole strzelali: Kosiba — 5, Kruczkiewicz i Polański — po 4 oraz Reguła — 1.

Drużynę stworzono z myślą o obecnych rozgrywkach i mimo wszystkich przeciwności, okresu tego nie można uznać za stracony — sądzi trener Biega. Sprawdzili się szczególnie zawodnicy kadry wojewódzkiej, ściągnięci przed rundą — napastnicy: Polański z Przelomu Besko i Kosiba z LZS Długie oraz pomocnik Kabaj z ustrzyckich Bieszczad.

Jest to zespół perspektywiczny, a najmocniejszą stroną stanowi atak. Pozostałe formacje grają nierówno. Z wyróżniających się zawodników wymienilibyśmy jeszcze Stabrylę, który nieźle sobie radzi w obronie. Natomiast duży problem stanowi obsada i rywalizacja bramkarzy.

Trener Biega pracuje z zespołem do końca roku. Czy poprowadzi go również w rundzie rewanżowej, wiadomo będzie po zebraniu sprawozdawczo—wyborczym Stali. Pewne jest jedno: trampkarzom potrzebny jest stały opiekun.

Drużyna wymaga uzupełnienia bramkarzem, ostatnim stoperem i środkowym pomocnikiem — wybiega w przyszłość trener—koordynator. — I znalazłem już kilku odpowiednich graczy z okolicznych drużyn. Przez zimę spróbujemy załatwić transfery. Jeżeli to się uda, zespół zagrozi każdemu rywalowi. I stanowić będzie świetny materiał na dobry team juniorski.

Teraz zima i tradycyjne rozretrowanie. — Trzeba będzie zająć się kondycją, z którą było dość kiepsko — kończy M. Biega.



**TRAMPKARZE STARSI.** Stoją od lewej: Artur Bielak, Tomasz Reguła, Paweł Kosiba, Piotr Łuczka, Wiesław Kabaj, Sebastian Stabryla, Tomasz Federonko i Tomasz Oklejewicz. Dolny rząd: Przemysław Tkacz, Piotr Ożóg, Mateusz Fal, Paweł Polański, Łukasz Kruczkiewicz, Przemysław Masio, Łukasz Birek i Dawid Giebułtowski.

Bramki strzelił: Biesiada, Latusek i Łoch — po 6, Florek, Wojdyła i Sadowski — po 2. Jeden gol padł ze strzału samobójczego.

Pewnym punktem drużyny jest bramkarz, który za wyjątkiem 2—3 spotkań bronił dobrze. Najmocniejszą formacją stanowi atak, zdaniem trenera dorównujący liniom ofensywnym czołowych drużyn grupy. Natomiast pewien mankament stanowi obrona — dają znać o sobie słabe warunki fizyczne.

W rundzie jesiennej wyróżniającymi się zawodnikami byli Bielak w bramce, Klimkowski i Dołoszycki na obronie, Łoch i Florek w pomocy oraz Latusek w ataku. Najlepszym meczem drużyny było wyjazdowe, wygrane 3—0 spotkanie z Naftą Jasio. Równie wysoko postawę swych podopiecznych trener Piętka ocenił w przegranym u siebie 0—1 spotkaniu ze Stalą Rzeszów.

— Wprawdzie nie brakuje mi dobrych zawodników — Latusek, Łoch, Biesiada, Bielak, Klimkowski i Drwięga wchodzi w skład kadry wojewódzkiej — ale chcę wzmocnić drużynę wysokim napastnikiem Marcinem Wójcikiem z Brzozowa i pomocnikiem Przemysławem Wojdanowskim z Ustrzyk. Sądzę, że z powodzeniem możemy podjąć walkę z każdym zespołem naszej ligi. Po rundzie jesiennej pozostał pewien niedosyt — uciekło przynajmniej 6 punktów. Zrehabilitujemy się na wiosnę. Wprawdzie Stal Rzeszów nie da się już dogonić, ale możemy walczyć o 2—3 miejsce.

Pragnę podziękować trenerowi Markowi Biedzie za pomoc w budowaniu drużyny.

Kolumnę zredagował:

Bartosz Błazewicz

JUNIORZY MŁODSI

## Dużo zawodników, mało zgrania

Nie ma łatwego życia trener Kazimierz Pastuszak. Po zmianie systemu kwalifikacyjnego odnośnie wieku zawodników, z zeszlenczonego zespołu pozostało mu tylko 3 graczy podstawowego składu. Drużynie brakowało przede wszystkim zgrania, czego nie poprawiały bynajmniej ciągłe zmiany personalne. Podczas rundy w zespole wystąpiło aż 21 piłkarzy.

W 13 spotkaniach juniorzy zaliczyli po 3 zwycięstwa i remisy oraz 7 porażek (z czego cztery w stosunku 0—1). 12 punktów pozwoliło na zajęcie 8 miejsca. Bramki 16—19.

W zespole występowały: bramkarz Robert Piętka, obrońcy — Damian Rząsa, Grzegorz Krupa, Jakub Biłas, Daniel Zarzeczny, Krzysztof Metyk, Łukasz Dobrucki i Marek Żyła, pomocnicy — Krzysztof Furdak, Dariusz Jaśków (kapitan), Łukasz Kozłowski i Jan Lutomski, Roman Bańczak, Daniel Babina, Paweł Miśko, napastnicy — Adam Cichecki, Marcin Lubieniecki, Robert Kielar, Jerzy Śląski, Tomasz Dutkiewicz. Dwukrotnie z trampkarzy starszych wypożyczani byli pomocnik Wiesław Kabaj i napastnik Paweł Polański.

Bramki zdobyli: Cichecki — 6, Biłas i Kozłowski — po 2, Jaśków, Rząsa, Dobrucki, Bańczak, Kielar i Babina — po 1. Piętka obronił dwa z pięciu karnych.

Trener Pastuszak poproszony o krótkie podsumowanie rundy: — Drużynę musiałem dopiero budować, więc brakowało zgrania. Inne zespoły naszej grupy dociera-



**JUNIORZY MŁODSI.** Stoją od lewej: Grzegorz Krupa, Tomasz Dutkiewicz, Robert Piętka, Robert Kielar, Paweł Miśko, Damian Rząsa, Jan Lutomski i trener Kazimierz Pastuszak. Dolny rząd: Krzysztof Furdak, Jakub Biłas, Krzysztof Metyk, Marek Żyła, Daniel Babina i Łukasz Dobrucki.

ły się na obozach — my nie. Generalnie zawiedli napastnicy, grali bez pomysłu. Za to obrońcy radzili sobie nieźle. Uważam jednak, że chłopcy stanowią dobry materiał na solidną drużynę. Wyróżniali się Piętka, Rząsa, Biłas i Zarzeczny. Nie przewidujemy wzmocnień, choć może kogoś "wytowimy" podczas turniejów halowych. Przez zimę główny nacisk kładę na poprawę zgrania i pracę nad techniką poszczególnych zawodników.

Przed sezonem nie zakładaliśmy zajęcia konkretnego miejsca. Chodziło o to, by budować drużynę. Na wiosnę powinno być lepiej jeżeli wywalczymy 5. lokatę — będą bardzo zadowoleni.

TRAMPKARZE MŁODSI

## Gonić czołówkę

Podopieczni Eugeniusza Piętki również poczynali sobie dość chimerycznie. Obok wyrównanych meczów z najlepszymi drużynami grupy, trafiały im się wpadki ze słabszymi.

W 13 spotkaniach drużyna zwyciężyła i przegrywała. po 6 razy, raz remisując. Z dorobkiem 19 pkt. zespół zajmuje 6. miejsce w tabeli. Bramki 25—16.

Najczęściej w podstawowym składzie wybiegali: bramkarz Artur Bielak, obrońcy — Radosław Zdybek (Hubert Bartkowski), Rafał Klimkowski, Grzegorz Dołoszycki i Marcin Wojdyła, pomocnicy — Marcin Drwięga (Maciej Konieczny), Maciej Łoch (kapitan) i Piotr Florek, napastnicy — Edward Latusek, Sylwester Biesiada i Krzysztof Sadowski. Skład uzupełniał pomocnik Tomasz Królicki.



**TRAMPKARZE MŁODSI.** Stoją od lewej: Sylwester Biesiada, Maciej Konieczny, Tomasz Królicki, Edward Latusek, Piotr Florek, Marcin Wojdyła. Dolny rząd: Artur Bielak, Krzysztof Sadowski, Rafał Klimkowski, Grzegorz Dołoszycki, Maciej Łoch i Radosław Zdybek.

# Obcięty Puchar

Z powodu obfitych opadów mokrego śniegu sędzia główny zawodów o Puchar Polski w łyżwiarstwie szybkim Stanisław Rząsa postanowił odwołać biegi na 3000 metrów kobiet i 5000 mężczyzn. Była to zresztą jedyna możliwa do podjęcia decyzja, bo w niedzielne przedpołudnie jeździć się nie dało. Panczeniści startujący w dalszych parach (a właściwie kwartetach) grzęźli w śniegu po kostki.

W sobotę mogliśmy oglądać na torze naszego eksportowego panczenistę, Witolda Mazura ze Zrywu. Wystartował on na 500 i 3000 metrów i — oczywiście — oba dystanse wygrał osiągając 40,3 sekundy oraz 4:26,0.

— Te zawody ze szkoleniowego punktu widzenia nie były dla nas najistotniejsze — powiedział nam trener Witolda Mazura Maciej Ciuk. Za tydzień są mistrzostwa Polski, a w dniach 14—15 grudnia Witek wystartuje w Basella di Pine, aby osiągnąć tam wynik uprawniający do startu w Mistrzostwach Europy. Rekord życiowy naszego zawodnika jest znacznie lepszy od tego limitu, a że Witek jest dobrze przygotowany do sezonu...

Pozostali sanoccy łyżwiarze startowali już nie tak udanie, jak Witold Mazur. Na 500 metrów Grzegorz Kudła i Artur Cyparski (obaj Górnik) osiągnęli identyczny czas — 42,6 sekundy i zajęli 11. lokatę. Ireneusz Kwiatkowski (Zryw) z rezultatem o 0,1 sek. gorszym zajął 13. miejsce. W biegu na kilometr Kudła był 5. (1:28,9), Kwiatkowski 10 (1:31,5) a Cyparski 11. (1:31,9). Na 1500 m wystartował jedynie Hubert Karwieńczak ze Zrywu, który z czasem 2:30,6 zajął 11. lokatę. Na 3000 metrów Kudła był 6. (4:39,4), a Karwieńczak 9. (4:45,1).

W kategorii pań gwiazdą imprezy miała szansę zostać Katarzyna Wójcicka z Górnika. W sobotę wygrała ona na 500 m (46,1), była druga na 1500 (2:25,1) notując w obu tych startach rekordy życiowe. Fatalnie natomiast zaprezentowała się nasza zawodniczka w niedzielę — na 1000 metrów była 8. z czasem 1:49,4.

— Kaśka została w tym roku objęta centralnym szkoleniem — powiedział trener Marek Drwięga — i wreszcie miała takie same warunki przygotowań, jak inne dziewczyny. Zawodniczka była między innymi na dwóch letnich obozach, w październiku dwa tygodnie trenowała na torze w Inzell. Patrząc na pierwsze wyniki, stanowią one dobry prognostyk przed sezonem, w którym celem strategicznym dla Kaśki będą z pewnością Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży, które rozegrane zostaną w Sanoku, w lutym.

Agnieszka Szalkiewicz była ex aequo druga na 500 m (46,3) i 12. na nietypowym dla siebie dystansie 1500 m (2:42,8). Jeśli chodzi o sprint, niektórzy trenerzy twierdzą, że sędziowie skrzywdzili naszą zawodniczkę o dwie lub trzy dziesiąte.

— Nie jest to naistotniejsze — skłonił szkoleniowiec Agnieszki Wiesław Uczeń. Zawodniczka mogła być trochę zmęczona, więc tydzień poprzedzający Mistrzostwa Polski poświęćmy na odzyskanie świeżości.

W PP wystartowała także Joanna Staszkiwicz, przed którą w tym sezonie trudno stawiać wygórowane zadania — łyżwiarka Górnika kończy studia w warszawskiej AWF, a poza tym pracuje na pół etatu jako nauczycielka. W tym układzie ciężko jej pokazać, na co ją stać. Na 500 m Staszkiwicz była 6. z czasem 47,3, na 1000 — 5. (1:46,3), a na 1500 m — 7. (2:29,3).

W rozgrywanych równolegle Ogólnopolskich Zawodach Klasyfikacyjnych najlepiej spośród sanoczanek zaprezentowała się siostra Joanny Małgorzata Staszkiwicz. Czternastoletnia łyżwiarka (w tym wieku panie chyba nie ukrywają jeszcze swego wieku?) była 5. na 500 metrów (49,0), 4. na 1000 (1:49,4) i 9. na 1500 m (2:40,3).

— Na 500 i 1500 metrów Gosia pobila rekordy życiowe, na tym drugim dystansie zabrakło jej pół sekundy do wyniku dającego II klasę sportową — mówił trener Marek Drwięga. Ona jest jeszcze młodzieńką i mam nadzieję, że — obok świetnej Oli Przeor z Elbląga — będzie faworytką mistrzostw kraju w tej kategorii. Pozostałe zawodniczki wypadły w OZK mamie. Teraz będziemy się zastanawiać, jakie były tego przyczyny.

Odnotujemy więc jedynie, iż Magdalena Tchórzewska była 4. na 500 m, a poza nią startowały także Sabina Markowska i Aldona Kalitajska.

Wśród mężczyzn najlepsze miejsca zajmowali Marek Paterek z Górnika i Łukasz Lorenc ze Zrywu. Oprócz nich startowali także: Patryk Rapala, Tomasz Tarnawski, Maciej Malik i Przemysław Przybysz ze Zrywu. Marek Pomykała

Przed MP na dystansach

## Ile medali i jakie?

Dzisiaj oraz jutro i pojutrze na torze łyżwiarskim "Błonie" rozegrane zostaną Mistrzostwa Polski na dystansach (początek zawodów w piątek o 15.30, w sobotę — 16.00, w niedzielę — 10.00). Wystartują w nich, oczywiście, sanoccy panczeniści, z których trójka ma pewne szanse na medale.

Wśród pań liczyć będziemy w pierwszej kolejności na zdobycze Agnieszki Szalkiewicz, która niewątpliwie jest jedną z faworytek, jeśli chodzi o biegi krótkie. Dobra dyspozycja i atut własnego toru przemawiają za tym, by widzieć w pannie Agnieszce jedną z faworytek sprintów. Za faworytkę trudno uważać bardzo młodą jeszcze Katarzynę Wójcicką, jednak sprawienie przez nią jakiejś większej niespodzianki należy uznać za nader realne. Zwłaszcza, iż Kasia wysrtować powinna zupełnie bez kompleksów. Na 1500 metrów wystartuje Joanna Staszkiwicz. Biorąc pod uwagę warunki, w jakich ta zawodniczka trenuje (piszemy o tym w innym miejscu) trudno wymagać od niej zdobywania w tym sezonie medali. Staszkiwicz to jednak doświadczona panczenistka, która przyzwyczaiła kibiców do tego, iż walczy zawsze najlepiej, jak potrafi. Joanna Staszkiwicz wystartuje być może również na 1000 m, choć zależeć to będzie od przychylności sędziów, gdyż zawodniczce brakuje dwóch dziesiątych sekundy do wymaganego limitu czasowego na tym dystansie.

Wśród mężczyzn faworytem będzie zapewne Witold Mazur, którego zobaczymy na 500, 1000 i 5000 metrów. Mazur to niezwykle wszechstronny łyżwiarz, więc może pokazać się z jak najlepszej strony na wszystkich trzech dystansach, jednak fachowcy najwięcej szans dają mu w najkrótszym biegu. Trener Maciej Ciuk okazał się chyba nieco przesądny, gdyż spytany o prognozy odparł krótko: — O żadnych medalach nie powiem ani słowa!

(mlc)

## Ach deski, deski...

W karate kyokushinkai przed decydującymi walkami wszyscy zawodnicy przechodzą próbę łamania desek. Potem owe złamane deski okazują się być niezwykle ważne — kto ma ich na koncie mniej, przegrywa w walce zakończonej po dogrywce remisem. Drugi raz pod rząd doświadczył tego sanocki karateka Marek Ociesielski.

Podczas rozegranego w Kielcach turnieju (w kategorii open) z okazji dwudziestolecia karate w tym mieście podopieczny trenera Henryka Orzechowskiego zajął czwarte miejsce. Jest to spore osiągnięcie, bo turniej ten był istną plejadą gwiazd. Organizatorzy w porozumieniu z Polskim Związkiem Karate zaprosili nań dwudziestu najlepszych karateków startujących w tej kategorii, m. in. dziewiętego zawodnika ostatnich Mistrzostw Świata, mistrza Europy i wielokrotnego mistrza kraju Eugeniusza Dadzi-boga.

W pierwszej walce Ociesielski pokonał po dogrywce, przez wskazanie sędziów Wojciecha Pawlikowa-

skiego ze Zduńskiej Woli. Warto dodać, iż rywal był o 5 cm wyższy i o 13 kilo cięższy od sanoczanina, co stanowiło niezłą wprawkę, przed kolejnym pojedynkiem. Rywal Osiesielskiego Marek Kosowski z Torunia ważył bowiem o 11 kilogramów więcej przy wzniesieniu się do dwóch metrów. Sanoczanin ładnie schodził z linii, dążył do półdystansu, kontrolował, wybijał rywala z rytmu i był nadzwyczaj ruchliwy. Wygrał przez wskazanie, a ważenie po walce pokazało, iż w trakcie walki nasz karateka schudł o dwa kilo!

W półfinale Marek Ociesielski stanął przed brązowym medalistą Mistrzostw Europy Pawłem Manido-

kiem z Bytomią. Nie bacząc na tytuły Ślązaka Ociesielski walczył wspaniale. Po dogrywce sędziowie nie zdecydowali się wskazać zwycięzcy i mniej złamanych desek zdecydowało o porażce naszego karateki. Identycznie zakończyła się walka o III miejsce. Rozbity i obolały po półfinałowej przegranej Marek Ociesielski nie pokazał przeciwko Rafałowi Stępniewskiemu z Wrocławia pełni swych umiejętności. Dobrą formę sanoczanina dostrzegł trener kadry narodowej Andrzej Drewniak, który powołał Marka na zgrupowanie kadry w Zakopanem.

(mar)

## Hokej młodych

## W kraju i na Słowacji

Rozpoczęli rozgrywki młodzi hokeiści STS—Autosan. Jedyne juniorzy młodszy występują w lidze polskiej. Ich starsi koledzy, a także młodzicy i zacy boje toczą na Słowacji. Jak dotąd najlepiej wiedzie się młodzikom, prowadzonym przez Franciszka Pajerskiego.

**JUNIORZY STARSI**  
Podopieczni Kazimierza Mrugały sezon zainaugurowali dwoma potyczkami w Humennem z tamtejszym Chemlonem, wygrywając obydwie mecze. W pierwszym padł wynik 9—7, a bramki zdobyli: Wojciech Milan — 3, Piotr Sieczkowski i Daniel Zamorski — po 2, oraz Wojciech Kogut i Sebastian Radwański. W rewanżu było 4—3, po golach Milana, Radwańskiego, Kuguta i Łukasza Miśkowa.

Następnie sanoczanin spotkali się

z drużyną HC 46 Bardejów. Wprawdzie pierwszy mecz przegrali 1—4 (Radwański), ale w drugim zrewanżowali się z nawiązką, wygrywając 7—2 (Dariusz Demkowicz i Tomasz Stabryta — po 2, Artur Grzesik, Radwański i Kogut).

**JUNIORZY MŁODSI**  
Młodszy zespół również prowadzi trener Mrugała. W dwóch rozegranych dotychczas spotkaniach wyjazdowych, STS poniósł porażki. Najpierw, uznać musiał wyższość Podhala Nowy Targ, przegrywając 12—4 (Damian Wojnarowski — 2, Artur Wróbel i Robert Krynicki). Następnie sanoczanin nieznacznie uległ Cracovii, w stosunku 5—7 (Daniel Zamorski — 2, Piotr Sieczkowski, Rafał Klepek i Bogdan Rompała).

**MŁODZICY**

W pierwszym z dwóch rozegranych meczów nasza drużyna pokonała HC 46 Bardejów 6—4 (Robert Kosteckí — 2, Grzegorz Galant, Radosław Wituszyński, Tomasz Stroka i Piotr Karnas). W drugiej, bardzo wyrównanej potyczce STS zremisował z HO Sabinow 6—6 (Kosteckí — 3, Galant, Wituszyński i Andrzej Barnus).

**ZACY**  
Najmłodszym hokeistom — trenowanym przez Tadeusza Garba — wiodło się nieszczerze, choć z pewnością cieszy zwycięstwo nad HO Sabinow w stosunku 6—5 (Dariusz Palys — 2, Dariusz Kolcz, Marcin Dykiel, Maciej Pieuch i Michał Janik). W pozostałych meczach zacy ulegli HC 46 Bardejów 1—7 (Janik) i HIC Slovan Gelnica 2—7 (Artur Dzoń — 2).

(blaz)

Cracovia na "Torsanie"

## Jeszcze wzmocnienia

Trudno powiedzieć (ten numer "Tygodnika" oddajemy do druku 3 grudnia) kto zastąpi w sanockiej drużynie Wiktora Bieliakowa. Najwięcej mówiło się o 25—letnim napastniku Tivali Mińsk, którego nazwiskiem jeszcze nie dysponujemy. Wiadomo również, że graczem STS—u stał się Krzysztof Secemski. Nie pojawił się jeszcze (tzn. do wtorku) w STS—ie Sławomir Furca.

Krzysztof Secemski jest wychowankiem bytomskiej Polonii, próbował w szych sił w Ameryce Północnej, ostatnio występował w Metronie Toruń. Ponieważ jednak torunianie nie zapłacili za niego kolejnej raty transferowej, dzięki firmie budowlanej "Toma" stał się on graczem STS—Autosanu. Sylwetkę Krzysztofa Secemskiego przedstawimy w najbliższym czasie.

Trochę później, niż zapowiadaliśmy, ale jednak pojawi się w Sanoku Cracovia. Sparing naszej drużyny z obecnym zespołem Leonida Fatikowa odbędzie się we środę, 18 grudnia o 17.00.

(m)

## UWAGA PRODUCENCI OKIEN!!!

OKUCIA OBWIEDNIOWE „ROMB”

produkcji FEWB „METALPLAST-ZŁOTÓW”

oferuje oficjalny dystrybutor:

**Przedsiębiorstwo „OKNO-RES”**

Rzeszów, ul. Kraszewskiego 1

tel. (0-17) 522-774, 388-80, 090345955

tel./fax (0-17) 522-776

## Sportowcy i władze

## Dyplomy z dowcipem

W czwartek, 28 listopada, w klubie sportowym Sanoczanek doszło do spotkania przedstawicieli władz wojewódzkich z najwybitniejszymi sportowcami naszego regionu i ich trenerami. W imprezie nie brakowało akcentów sanoczkich.

Sportowcy otrzymali z rąk wicewojewody krośnieńskiego Stanisława Juchy okolicznościowe listy gratulacyjne i nagrody pieniężne. Bodaj najliczniejszą grupę stanowili łyżwiarze szybcy z Sanoka — wyróżnieni zostali Katarzyna Wójcicka, Małgorzata Staszkiwicz, Monika Nieciengiewicz, Magdalena Wiszyńska, Witold Mazur, Witold Myćka, Piotr Bluj, Tomasz Kuszyński oraz ich trenerzy Wiesław Uczeń, Marek Drwięga, Maciej Ciuk i Tomasz Myćka. Niemniej okazale zaprezentowali się siłacze z Sanoczanek — obok Grzegorza Krupy i trenera Stanisława Zajdela uhonorowano weteranów: Stanisława Krawczyka, Czesława Galszkę, Krzysztofa Łagodzica, Józefa Sokółowskiego, Mieczysława Gontka, Janusza Sabata i Pawła Skoczypca.

Sanocki sport reprezentowała jeszcze jedna dyscyplina — oczywiście kolarstwo górskie, w ostatnim okresie przeżywające u nas prawdziwy rozkwit popularności. W gronie wyróżnionych sportowców znalazł się Marcin Karczyński i trenujący go Janusz Głowacki.

Spotkanie przebiegało w dość poważnej i oficjalnej atmosferze. Odrobinę luzu postanowił wprowadzić Stanisław Krawczyk, opowiadając o swym pobycie w Chicago i wizycie w polonijnej rozgłośni radiowej. Dowiedzieliśmy się, iż pan Stanisław z pochodzenia jest góraliem, który rodakom zza wielkiej wody za pomocą eteru "sprzedał" typowo góralski dowcip o uroczach... nocy poślubnej. Imprezę zakończył coraz ostatnio modniejszy "szwedzki stół".

(bart)

Wydawca: Zakład Budżetowy "Tygodnik Sanocki. Pismo samorządowe".

Redaktor naczelna — Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz — red. prowadzący, Joanna Kozimor. Współpracują: Jerzy Kusiak, Marek Pomykała, Stefan Stefański, Stanisław Tarnawski, Edward Żajac. Skład techniczny — zespół redakcyjny. Opracowanie reklam — Maciej Haudek. Korekta — Zespół redakcyjny.

**TYGODNIK SANOCKI**

Adres redakcji: 38—500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 325—79.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00—15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Obrobka zdjęć: FOTO — STUDIO — KOLOR, ul. Kochanowskiego 25. Łamanie i druk: REMARK sp. z o.o. Rzeszów, ul. Łukasiewicza 88, tel. (017) 299—031 lub (017) 574—302.